

9 770137 952039

Kto jest zwolniony
z abonamentu RTV – str. 6

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Środa 19 września 2018

Skąd się bierze
dokuczliwy zespół
niespokojnych
nóg. I jak go leczyć

STRONA 9



FOT. D3RF

Zobacz, co będzie
robione w gminie
Kobylnica za budżet
obywatelski

STRONA 17

Dziewczynka była trochę wyziebiona i przestraszona. Na szczęście nic jej się nie stało Pijana młoda matka zapomniała o dziecku. Nocowało w lesie

Bogumiła
Rzeczowska
bogumila.i2eczowska@gp24.pl

X %

Prokuratura

24-letnia Anna K. wracała z grilla. Na leśnej drodze w okolicy Czarnego zostawiła w wózku trzyletnią córeczkę. Małą znaleźli pracownicy leśni. Matka jest podejrzana o narażenie tyda dziecka na niebezpieczeństwo.

- Funkcjonariusze z Posterunku Policji w Czarnem w poniedziałek rano

otrzymali informację z Ośrodka Pomocy Społecznej, że 24-letnia mieszkanka małej wsi w pobliżu Czarnego prawdopodobnie zostawiła na noc dziecko w wózku nadrodze szutrowej w lesie - informuje Sławomir Gradek, rzecznik prasowy człuchowskiej policji.

Pod wskazanym adresem policjanci zastali matkę dziecka, która miała 0,6 promila alkoholu w organizmie.

Okazało się, że Anna K. w niedzielę imprezowała na grillu ze swoimi znajomymi.

- Około godziny 22-23 opuściła spotkanie, zabierając ze sobą wózek

swoją trzyletnią córkę. Matka dziecka doszła do swojego domu, jednak po drodze zostawiła córkę na leśnej drodze - opisuje zdarzenie rzecznik człuchowskiej policji. - Rano około godziny 5.30 do pracy tą drogą jechali pracownicy leśni. Zatrzymali się, gdy zobaczyli wózek z dzieckiem. Jeden z nich poznał dziewczynkę, która była zziębnięta i przestraszona. Wiedział, że w pobliżu mieszka jej rodzina i tam zostawił ją pod jej opieką. Jednak sytuację powiadomił pomoc społeczną.

Matka dziecka została zatrzymana. Policjanci przeprowadzili oględziny miejsca, w którym znaleziono dziecko, oraz przesłuchali świadków. Dziew-

czynka została również przebadana przez lekarza. Na szczęście, mimo nocy spędzonej w lesie, nic jej się nie stało. Sąd Rodzinny w Człuchowie umieścił dziewczynkę w pogotowiu opiekuńczym.

- W poniedziałek zostało też wszczęte postępowanie o pozbawienie władzy rodzicielskiej - mówi Jarosław Kurowski, zastępca człuchowskiego prokuratora rejonowego. - Natomiast podejrzaną została przedstawiony zarzut narażenia dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w sytuacji gdy ciążył na niej obowiązek opieki nad dzie-

kiem. Przystępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat. W związku z dosyć łagodnym zagrożeniem nie ma potrzeby stosowania wobec podejrzaną środków zapobiegawczych.

Wczoraj po południu Anna K. została przesłuchana przez policję, którą prowadzi dochodzenie pod nadzorem człuchowskiej prokuratury.

- Przyznała się do zarzuconych jej czynów. Wyjaśniła, że nie pamięta, jak to się stało, że zostawiła dziecko na leśnej drodze - informuje Gradek.

Anna K. jest samotną matką. Rodzina korzysta z pomocy asystenta. ©(!) PODYSKUTUJ NA FORUM GP24.PL



Słupsk

Pan Tadeusz

wszedł do autobusów

- str. 16 e

Firma zewnętrzna
ma pilotażowo
skanować trzy
słupskie ulice

Słupsk

Nie jest wykluczone, że słupski magistrat pozyska nowe źródła dochodu, które kryją się w pasach drogowych. Chodzi o wykrycie, czy jakieś obiekty nie są na nich umieszczone nielegalnie i bez opłat. Wiele będzie zależeć od wyniku pilotażowego zlecenia, które w Słupsku będzie realizować zewnętrzna firma. Taką akcję przeprowadzono już na przykład w Radomiu.

STRONA 4

- Choroba uczy pokory, ale też zmienia życie. Trzeba ustalić najważniejsze priorytety - mówi Jerzy Stuhr

STRONA 10

Pogoda w regionie

Dzisiaj
24°C **CfA**

Barometr
1017.00mbar
Wiatr
zach. 5 km/h
Uwaga
małe zachmurzenie

14°C

Czwartek 24°C i4°C
Piątek 29°C i0°C
Sobota 15°C 8°C

Uwaga: w sobotę możliwe burze z piorunami



Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

CZYTAJCIE DZISIAJ - NIECH WAM IDZIE NA ZDROWIE

Od redaktora

Jak zwykle wśródę znajdziecie w „Głosie” cztery Strony Zdrowia. Zachęcam do ich lektury, bo niebrakuje w nich nie tylko ciekawostek, ale i sprawdzonych porad lekarskich.

Czy zastanawialiście się na przykład, jaką rolę pełni farmaceuta? To wykształcony fachowiec, którego funkcja nie sprowadza się jedynie do wydania leków, parafarmaceutyków, plasterów czy kosmetyków. Farmaceuta nie bez kozery dokładnie sprawdza każdą receptę. Nie wyda leku, jeżeli

ma jakieś wątpliwości, a robi to zawsze według swojej najlepszej wiedzy i dla naszego dobra. Ma też prawo proponować nam tańszy zamiennik leku przepisane- go na receptę, co ja na przykład przyjmuję z wdzięcznością. Co więcej, ponieważ do lekarza dostać się jest dosyć trudno, w przypadku mniej poważnych dolegliwości aptekarz może przejąć jego rolę i na podstawie opisanych przez nas objawów zaproponować nam leki dostępne bez recepty.

Myślę, że ciekawi was także artykuł o RLS, czyli zespole niespokojnych nóg. Kiedyś usłyszałam, że to dolegliwość wymyślona przez firmy farmaceutyczne, ale trudno mi w to uwierzyć, ponieważ znam wielu ludzi, którzy się na nią skarżą. Skąd się to bierze, jakie są przyczyny i co może nam pomóc? Odpowiedź znajdziecie na stronie 9, która otwiera sekcję Strony Zdrowia.

REKLAMA 006786737

GŁOS POMORZA

„Umarłych wieczność dotąd trwa
Dokąd pamięć im się płaci
Chwiejna waluta. Nie ma dnia
By ktoś wieczności swej nie stracił”

NEKROLOGI

Zamieść nekrolog, kondolencje lub wspomnienia
o najbliższych, którzy odeszli, w Głosie Pomorza
1 bezterminowo na stronie www.nekrologi.net

LW
O

008613368

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp
Tadeusza
Jednaszewskiego

dlugoletniego, zasłużonego działacza, Honorowego Prezesa
Zarządu Oddziału Związku Sybiraków w Słupsku.
Od powstania Związku działał na rzecz upowszechniania
prawdy o deportacjach Polaków na Syberię.

Pogrzeb odbędzie się 19 września 2018 roku o godz. 14.10
na Starym Cmentarzu w Słupsku.
Wyrazy współczucia
Rodzinie
składają
Zarząd i Sybiracy Ziemi Słupskiej

Pomagamy rodzinom w wychowaniu dzieci

Rozmowa

Stanisław Frankiewicz, przewodniczący słupskiego oddziału Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”, opowiada o działalności tej organizacji w Słupsku

Przez wiele lat stowarzyszenie „Civitas Christiana” było kojarzone z budynkiem przy ul. Paderewskiego w Słupsku, gdzie znajdowała się wasza lokalna siedziba. Teraz funkcjonuje w budynku Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” przy ul. Jedności Narodowej. Co się stało?

To kwestia kosztów. Przy ulicy Paderewskiego dysponowaliśmy obszerną i wygodną salą konferencyjną, gdzie odbywało się wiele naszych imprez i warsztatów, ale poza tym było tam kilka pomieszczeń, które w ciągu roku stały puste. W rezultacie rosły bieżące koszty. Dlatego zarząd stowarzyszenia zdecydował się na sprzedaż tej siedziby. Teraz funkcjonujemy w budynku Solidarności,



Stanisław Frankiewicz, przewodniczący słupskiego oddziału „Civitas Christiana”

a część naszych przedsięwzięć będziemy realizować w budynku Domu Świętej Rodziny w sanktuarium świętego Józefa przy ul. Szczecińskiej.

Z tego, co wiem, to właśnie tam będą się odbywać m.in. warsztaty Szkoły dla Rodziców, którą prowadzicie już od kilkunastu lat.

Tak. Tonasze przedsięwzięcie jest skierowane do rodzin. Różnych rodzin, które potrzebują wsparcia w trakcie wychowania dzieci. Na zajęcia przychodzą nie tylko młodzi rodzice lub osoby, które dopiero planują założenie rodziny, ale

nawet dziadkowie, którzy napotykają trudności w czasie, gdy zajmują się wnukami.

Kto prowadzi zajęcia warsztatowe?

Od pewnego czasu korzystamy z wiedzy doświadczonego trenera, którym jest benedyktyn, ojciec Piotr Włodyga. Wspomaga go jedna z naszych koleżanek.

Obecnie prowadzicie zapisy osób zainteresowanych udziałem w tegorocznej edycji Szkoły dla Rodziców. Są jeszcze wolne miejsca?

Tak. Zapisy będą trwały do 21 października. Zainteresowani mogą przyjść do naszej siedziby przy ul. Jedności Narodowej 2. Można także zadzwonić pod numer telefonu 603 183 198 albo napisać e-mail na adres: slupsk@civitaschristiana.pl. W tym roku zajęcia rozpoczynają 1 października o godz. 17.30 właśnie we wspomnianym Domu św. Rodziny przy ul. Szczecińskiej 38.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@gp24.pl

Wybierz się do Korzybia na grzybobranie. Kolejna edycja mistrzostw

Gmina Kępke

Wojciech Frelichowski

wojciech.frelichowski@gp24.pl

W sobotę, 22 września. Korzybie będzie scenariem dla XII mistrzostw w zbieraniu grzybów.

Dokładnie to scenariem dla mistrzostw będą tamtejsze lasy. Chętni na grzybobranie po-

winni zjawić się nad jeziorem w Korzybiu o godz. 9, bo od tej godziny będą przyjmowane zgłoszenia. Imprezie będzie towarzyszyć piknik z regionalnymi potrawami przygotowanymi przez kołogospodyń, sołectwa oraz mistrzów gotowania. Na wspólne gotowanie zaprasza Grzegorz Russak, znany z programów telewizyjnych specjalista od dzicyzny.

W tym roku grzybobraniu towarzyszyć będzie kwesta na rzecz mieszkańca gminy Kępice, byłego żołnierza zawodowego Henryka Łepeckiego, który potrzebuje leczenia i rehabilitacji. Po ukąszeniu przez pszczołę doznał wstrząsu i nie może samodzielnie funkcjonować. Rodzina i przyjaciele z jednostki pana Henryka organizują zbiórki na jego leczenie. W sobotę będą kwestowali podczas grzybobrania, a w niedzielę zorganizowana zostanie impreza charytatywna w Kępicach przed biblioteką. Będzie pokaz sprzętu wojskowego, wojskowa grochówka, loteria i inne militarne atrakcje. ©®



W Centrum Informacji Turystycznej w Słupsku przy ulicy Starzyńskiego 8 można obejrzeć wystawę Janiny Dylewskiej „Mały Paryż”. Są to ceramiczne budowle starego rynku z II połowy XIX wieku w skali 1:75, 27 kamienic wraz z ratuszem

Emm

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 tel. 59 848 8100

Daniel Klusek

Xz7VD

KALENDARIUM

19 września

MO

Wielka wojna z zakonem krzyżackim: wojska króla Władysława II Jagiełły zakończyły nieudane oblężenie Malborka.

1939

Kampania wrześniowa: do Gdańska przybył z wizytą Adolf Hitler.

<940

Rotmistrz Witold Pilecki dał się dobrowolnie aresztować Niemcom w łapance ulicznej na Żoliborzu, aby dostać się w celach wydawczych do obozu koncentracyjnego Auschwitz. W czasie tej samej łapanki został aresztowany Władysław Bartoszewski.

1953

W fabryce na Żeraniu wyprodukowano pierwszy polski silnik samochodu FSO Warszawa M-20.

1963

Zniesiono zarządzone po wybuchu w mieście epidemi czarnej ospy blokadę Wrocławia.

1989

W Warszawie podpisano umowę między Polską a Wspólnotą Europejską w sprawie handlu oraz współpracy gospodarczej.

CYTATY Z TWITTERA

Janusz Sdiwertner, dziennikarz

Przerazające. Kobieta rok temu kupiła pigułkę „dzień po”. Teraz jest wzywana na policję i ma się z tego tłumaczyć. Państwo próbuje odebrać jej intymność, godność i wolność - wszystko naraz.

Patryk Słowik, dziennikarz

...za kilka dni się okaże, że chodziło np. o lewę receptę albo nielegalny wywóz leków. Ale w świat już poszło, że państwo odbiera Polkom wszystko naraz i szyskanuje te, które kupowały pigułki „dzień po”.

[WALUTY Z 18.09.18]

USD	3.6817 (+)
EUR	43030 (+)
CHF	3.8327 (+)
GBP	4.8370 (+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego

2730 okrążeń dla dzieci. 4. PKO Bieg Charytatywny w Koszalinie

Wielkie sportowe emocje, drużynowa rywalizacja - to wszystko mogliśmy zobaczyć w miniony weekend podczas 4. PKO Biegu Charytatywnego w Koszalinie. Od I edycji PKO Bieg Charytatywny odbywa się na Stadionie Lekkoatletycznym Bałtyk. Impreza i tym razem przyciągnęła tłumy.



Łącznie na stadionie Bałtyk w sobotę pobiegło ponad 350 biegaczy z całego regionu, od Szczecina aż po Słupsk

Zarówno biegacze, jak i kibicujący im bliscy chętnie pozostawiali swoje podpisy na pamiątkowej ścianie

O godz. 10 wystartowały dzieci, było ich łącznie 170 i biegły w trzech kategoriach wiekowych: 4-6 lat, 7-9 lat oraz 10-12 lat. Bieg główny miał formę sztafety. Wzięły w nim udział pięćosobowe drużyny, które składały się z całych rodzin, grup przyjaciół, ale też reprezentacji różnych firm i instytucji z całego województwa. Zgromadzeni na stadionie zawodnicy nie mieli wątpliwości, dlaczego warto poświęcić sobotni poranek i przez godzinę biec w dobrej sprawie. *-Jestem na biegu już porządku. Za*

każdym razem jest naprawdę superatmosfera. Mimo że w tym roku nie mamy zbyt dobrej kondycji, to będziemy starać się dać z siebie wszystko - podkreślał tuż przed swoim startem Jarosław Bonisławski, zawodnik ze Sławna. - Biegnę pierwszy raz, ale kibicuję od samego początku. Taka idea... naprawdę warto pomagać! To fantastyczny pomysł, jest bowiem tak dużo ludzi, dzieci, które potrzebują pomocy - podkreślała Ewa Walker, która do biegu wystartowała wraz ze swoimi koleżankami z pracy. Zasady są niezmiennie od lat. Wystarczy, że każdy uczestnik przebiegnie w ciągu godziny choć jedno okrążenie stadionu, czyli

400 m. Zaangażowanie biegaczy było widać gołym okiem, każdy chciał dać z siebie jak najwięcej. Nic dziwnego, ich wyniki zostały bowiem przeliczone na obiad dla dzieci w naszym województwie. Środki na posiłki przekazuje Fundacja PKO Banku Polskiego, a będzie nimi dysponować Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. - Jesteśmy w tym roku w 12 miastach w całym kraju. PKO Bank Polski od lat wspiera bieganie w Polsce i sponsoruje biegi masowe, takie jak maratony i półmaratony i stąd też pomysł, żeby organizować biegi charytatywne. Podczas nich biegacze realizując swoją

pasję, jednocześnie pomagają potrzebującym - zaznacza Beata Radziwanowska, dyrektor Regionu Bankowości Detalicznej PKO Banku Polskiego w Szczecinie. W koszalińskim biegu triumfowała drużyna „Ekipa Żółtówka” w składzie: Adrian Kępka, Mateusz Czepiel, Jakub Wróbel, Adam Kasprowicz, Paweł Kozak. Panowie okazali się nie tylko najlepszą drużyną wśród mężczyzn, ale też najlepszą w kategorii open. Łącznie przebiegli 52 okrążenia i 20 metrów. Wśród pań bezkonkurencyjną okazała się sztafeta „Pięcioraczki z tartanowej paczki” w składzie: Alicja Dąbrowska, Irena Samoń-

Kowska, Marta Mędel, Wioletta Wołyńska, Agnieszka Konkul. Dziewczyny zaliczyły 40 okrążeń. Wyróżniona została też drużyna mieszaną, tu najlepsze były Bajaderki Koszalin, Dzikie Koszalin, którzy przebiegli 43 okrążenia (Marcin Pstragowski, Marlena Pstragowska, Wojciech Pstragowski, Michał Michałak oraz Rafał Strumiński). Warto dodać, że oprócz „Ekipy Żółtówka” najwięcej okrążeń zrobiły drużyny 8 płot/OW Koszalin (51 okrążeń) oraz 2. Dywizjon Przeciwlotniczy (46 okrążeń). Koszalin w ogólnej klasyfikacji zajął wysokie czwarte miejsce z wynikiem 2730 okrążeń.

W tym roku w pomoc PKO Bank Polski postanowił włączyć również kibiców. Wyróżniające się zespoły zostały nagrodzone! Zwycięska drużyna kibiców wskazała cel, na jaki Fundacja PKO Banku Polskiego przekaze dodatkowe 10 tys. zł. W Koszalinie bezkonkurencyjni okazali się kibice drużyny z Goleniowa: Jamajka. Nietylko przykuwali wzrok kolorowymi strojami, ale też nie szczędzili sił, żeby wesprzeć swoją drużynę. Pieniądze przeznaczyli na pomoc koleżce choremu nóg i mózgu

W całej imprezie w 12 miastach zawodnicy pokonali łącznie 34 796 okrążeń, co daje 13 918 km.



W biegu brali udział również najmłodsi.

Przed rozpoczęciem sztafety odbyła się rozgrzewka dla wszystkich zawodników biorących udział w biegu.

W tym roku w pomoc PKO Bank Polski postanowił włączyć również kibiców. Wyróżniające się zespoły zostały nagrodzone!

Firma zewnętrzna ma pilotażowo skanować trzy słupskie ulice

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



Stupsk

Nie jest wykluczone, że słupski magistrat pozyska nowe źródła dochodu, które kryją się w pasach drogowych. Wiele będzie zależało od wyniku pilotażowego zlecenia, które w Słupsku będzie realizować zewnętrzna firma. Na razie nie ujawniono, które ulice wmieście on obejmie.

O tym, że jest problem z tym, co znajduje się w pasach drogowych, w poniedziałek na przykładzie wykopu naskrzyżowaniu Starego Rynku z ulicą Kowalską pokazał nam Jarosław Borecki, dyrektor Zarządu Infrastruktury Miejskiej.

- Mamy problem, bo w tym miejscu natknęliśmy się na instalacje, których nie zaznaczono w posiadanej przez nas dokumentacji. Takich sytuacji w mieście jest wiele. Przypuszczamy, że dzięki skanowaniu ulic możemy ustalić nowych płatników podatku od nieruchomości. Szacujemy, że w ten sposób, razem z podatkami za ległymi, możemy pozyskać do miejskiej kasy milionowe wpływy - uważa Jarosław



Gdy drogowcy rozkopali pas drogowy na skrzyżowaniu Starego Rynku i ulicy Kowalskiej w Słupsku, odkryli instalacje, których się tam nie spodziewali

Borecki. Powiedział nam także, że dopiero ponad dziesięć lat władze miejskie prowadzą dokładny rejestr instalacji, które przebiegają w pasach drogowych.

W Słupsku szczegółowa, cyfrowa ewidencja dróg, jest nowością, ale na przykład w

Radomiu tego typu ewidencja krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych dróg w granicach administracyjnych miasta odbyła się już w 2010 i 2011 roku. Już wtedy władze zarządzające tamtejszą infrastrukturą drogową informowały, że dzięki takim działaniom

będzie dostępna szczegółowa ewidencja wszystkich, co znajduje się w pasach drogowych ulic, a co nie zawsze było dokładnie zewidencjonowane. Podjęte w Radomiu działania wynikały z wymogów Ministerstwa Infrastruktury o tym, że każdy zarząd dróg powinien

posiadać cyfrową ewidencję zarządzanych przez siebie ulic. W Radomiu na wykonanie takiego zadania ogłoszono przetarg. Wygrała go spółka Desingers z Warszawy, która oferowała wykonanie takiej pracy za około 400 tysięcy złotych. Zlecenie dotyczyło w

pierwszym etapie dostawy oraz wdrożenia oprogramowania do prowadzenia ewidencji dróg, mostów i wiaduktów. Już został zakończony. W drugim etapie na ulicach Radomia można było spotkać pojazd z nietypowymi urządzeniami na dachu. Były to skanery, które zbierają dane na temat wszystkiego, co znajduje się w pasie drogowym (znaki, drzewa, przystanki, kanalizacja, mosty, wiadukty, studzienki, przepusty, latarnie, reklamy, a także stan i rodzaj nawierzchni oraz inne dane). Na podstawie tak skonstruowanych map zostały także ustalone stany prawne działek w pasach drogowych. Tak powstała cyfrowa mapa ulic Radomia. Na jej podstawie wiadomo, czy obok dróg nie ma na przykład jakichś obiektów albo tablic reklamowych ustawionych nielegalnie.

Tworzenie cyfrowych map ulic niewątpliwie może służyć uporządkowaniu obowiązków właścicielskich, ale jednocześnie może się przyczynić do powstania nowych konfliktów, bo zwykle obowiązki podatkowe nie są przyjmowane przez płatników chętnie, choć z pewnością powinniśmy dążyć do tego, aby każdy płacił, za to, za co powinien. Poza tym warto dokładnie wiedzieć, co się znajduje pod ulicą. ©

To dyskryminacja - grzmia Kaszubi w reakcji na decyzję władz gdańskiej uczelni

Katarzyna
Gruszczyńska
k.gruszczyńska@prasa.gda.pl



Pomorze

Uniwersytet Gdański nie uruchomi w tym roku kierunku etnolingwistyki kaszubskiej. Za miast tego staniesz się na specjalizację na filologii polskiej. Sprzeciwiają się temu środowiska kaszubskie. Protest w tej sprawie odbył się w poniedziałek przed rektorem Uniwersytetu Gdańskiego.

Czarno-żółte flagi dumnie powiewały w rękach protestujących. „Wasta rektorze, etnolingwistyka zamknąć może” - skandowało wówczas kilkadziesiąt osób przed Uniwersytetem Gdańskim.

W obronie etnolingwistyki przemawiał m.in. senator Kazimierz Kleina, który przez wiele lat pełnił funkcję wiceprezesa Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

- W innych krajach języki mniejszości są chronione - na przykład Bretończycy bronią swojego dziedzictwa. Pamiętajmy też, że od 2005 roku język kaszubski jest chroniony przez ustawę. Nowy film Filipa Bajona pt. „Kamerdyner” opowiada o trudnych losach Kaszubów. Mam nadzieję, że obudzili Kaszubów, i pozostałych obywateli Polski. Dbajmy o to, żeby ten język przetrwał - podkreślał senator.

Przypomnijmy, że etnolingwistyka kaszubska powstała na mocy uchwały 20 grudnia 2012 roku, w wyniku wieloletnich wysiłków wistarańskich kaszubskich. Pierwsi studenci rozpoczęli naukę w roku akademickim 2013/2014.

- Jej istnienie jest kluczowe dla interesu społecznego Kaszubów i Pomorzan, bez względu na rentowność utrzymania tego mniejszościowego kierunku - argumentują członkowie Jednoty, a wtórują im pozostali kaszubscy działacze i mieszkańcy Pomorza.

Przed rektorem pojawił się również prof. UG, dr hab. Marek Cybulski, pracownik uczelni, między innymi Centrum Języka i Kultury Kaszubskiej. Zaapelował o zgodę na start etnolingwistyki w tym roku.

- Ten kierunek to mój chleb, ale nie dlatego tutaj przyszedłem. Czepianie się limitów przyjęć nie ma sensu. Spójrzmy na Łużyczan w Niemczech. To również niszowy kierunek. Są lata, że nie ma chętnych, a czasami jest ich bardzo dużo i kierunek zawsze jest uruchamiany - argumentował w rozmowie z naszym reporterem.

Z kolei prof. dr hab. Ewa Rogowska-Cybulska, kierownik Zakładu Współczesnego Języka Polskiego UG, podkreśla, że kaszubistyka jest ważna. - Musimy kształcić specjalistów, którzy poświęcą się także pracy naukowej. Inaczej kaszubistyka wymrze - tłumaczy.

Wszystko rozbija się jednak o limity. Naten kierunek podczas tegorocznej rekrutacji zgłosiło 21 osób. To za mało o cztery - włącznie - dla uczelni ustaliły minimalny limit na 25 osób.

W pierwszej rekrutacji zgłosiło się 10 kandydatów, w kolejnej - w wrześniowej, łącznie - 21 osób. - Po raz kolejny, pomimo dodatkowej rekrutacji, nie został spełniony warunek minimalnej liczby 25 kandydatów. Dwa lata temu we wrześniu rekrutowaliśmy 46 osób, a z końcem roku akademickiego nie został nikt - tłumaczy prof. Arnold Kłoczyński, prorektor

ds. studenckich UG. - Będziemy przygotowywali ofertę, by kierunek stał się specjalizacją na filologii polskiej - zapowiedział. Jednak w tym roku akademickim już do tego nie dojdzie.

Równolegle na UG działają studia podyplomowe, które kształcą przyszłych nauczycieli języka kaszubskiego.

- Cieszą się bardzo, że popularność. W tym roku skończyły je 34 osoby, a łącznie w czterech cyklach - 83. Brak etnolingwistyki nie zmienia - uważa prorektor.

Działacze, ale również politycy, którzy przyłączyli się do sprzeciwu, nie zgadzają się z argumentami uczelni.

- Filologia kaszubska, jej akademicka ranga, są gwarancją, że będzie komu uczyć dzieci młodzież języka, kultury i historii Kaszub - powiedziała Jolanta Banach, szefowa, Lepszego Gdań-

ska, którego przedstawiciele stanowczo odrzucają argumenty o małej liczbie studentów nieopłacalności etnolingwistyki kaszubskiej.

- Zwłaszcza że Uniwersytet Gdański otrzymuje dotację na funkcjonowanie unikatowego kierunku [dotacja z MSWiA - przyp. red.], natomiast Miasto Gdańsk nieodpłatnie przekazywało uniwersytetowi nieruchomości, podkreślając znaczenie uczelni dla rozwoju naszego regionu - wyliczają.

W proteście wzięła też udział Ewa Lieder, posłanka Nowoczesnej. - Ten kierunek musi zostać. To jedno z praw demokracji - przyznała.

Na to wydarzenie przyjechało wielu Kaszubów, między innymi Adam Hintzka z Łebcza. - Sprzeciwiam się zablokowaniu etnolingwistyki - mówił stanowczo.

Spotkanie Duda - Trump. Jakie korzyści popłyną z USA do Polski?

Jakub Oworuszko

jakub.oworuszko@polskapress.pl

Wanżumu, Waszyngton

Stała obecność wojsk amerykańskich w Polsce. zakup nowoczesnej broni dla armii, a także sprzeciw Stanów Zjednoczonych wobec budowy Nord Stream 2 - to sprawy, które miały zostać poruszone w trakcie wtorkowego spotkania prezydentów Polski i USA. To pierwsza oficjalna wizyta Andrzeja Dudy w Białym Domu.

Plan wizyty prezydenta Andrzeja Dudy w Waszyngtonie był bardzo napięty. O godz. 12.15 (18.15 czasu polskiego) prezydent wraz z małżonką został powitany przez amerykańską parę prezydencką. Po kilkominutowych podpisach w księdze pamiątkowej i krótkiej rozmowie obu par doszło do najważniejszego punktu wizyty, czyli 20-minutowej rozmowy w cztery oczy pomiędzy Andrzejem Dudą a Donaldem Trumpem. Później odbyła się godzinna sesja plenarna, po niej prezydent Duda odwiedził Senat USA i złożył kwiaty na Grobie Nieznanych Żołnierzy na Cmentarzu Narodowym w Arlington, a następnie



Prezydent Andrzej Duda udał się do USA tuż po szczycie Inicjatywy Trójomorza. Ostatnia wizyta prezydenta Polski w USA miała miejsce osiem lat temu - w grudniu 2010 roku

na grobie Jana Karskiego. Wczoraj odbyła się uroczysta kolacja wydana przez ambasadora Polski w USA z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości.

Komentatorzy, a także politycy opozycji zwracają uwagę, że do wizyty w Białym Domu doszło stosunkowo późno.

- Prezydent Dudamusił czekać na nią trzy lata - zauważa w rozmowie z Agencją Informacyjną Polska Press Tomasz Siemoniak z PO. - Takie byłyby relacje polsko-amerykańskie. Wizytę opóźniły kwestie związane z ustawą IPN (którą Polska ostatecznie wycofała - red.), Amery-

kanie fatalnie oceniali ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza, a prezydent Barack Obama w trakcie wizyty w Polsce w 2016 roku bardzo mocno upominał się o polską demokrację i niespecjalnie pasowało mu przyjmowanie Andrzeja Dudy w Białym Domu -

argumentuje Siemoniak. - Potem wizycie konkretnie zawiadomienie nie spodziewam - będzie za to dużo zdjęć, dużo wielkich słów - podsumowuje były minister obrony narodowej.

Na wizytę z większym optymizmem patrzy dr Paweł Kowal, były wiceminister spraw zagranicznych. Mimo to on również zauważa, że spotkanie doszło późno i nagle. Kowal w rozmowie z AIP podkreśla, że okoliczności wizyty są bardzo sprzyjające. - Donald Trump może postawić na współpracę z państwami Trójomorza, by pokazać, że są dwie unie, a jedna z nich jest „lepsza” - przekonuje. Wizyta może przynieść polityczne

ANDRZEJ DUDA W USA

ISTOTNE SPRAWY Z PUNKTU WIDZENIA POLSKI

Jak zapowiadał prezydencki minister Krzysztof Szczerski, fundamentalnymi tematami spotkania prezydentów Polski i USA miały być współpraca w dziedzinie militarnej, energetycznej oraz amerykańskich inwestycji w Polsce. Prezydent Duda miał zabiegać o stałą obecność amerykańskich wojsk w Polsce oraz rozmawiać o zakupie amerykańskiego sprzętu wojskowego dla polskiej armii. Jednym z priorytetowych tematów wizyty miała być też kwestia Nord Stream 2, czyli gazociągu, który ma powstać na dnie Bałtyku. Jego budowie sprzeciwiają się zarówno Polska, jak i Stany Zjednoczone. Nieoficjalnie była mowa też o podpisaniu przez prezydentów deklaracji o pogłębieniu partnerstwa strategicznego. Jednym z tematów mogło być też zniesienie wiz dla Polaków wyjeżdżających do USA.

8 lat

minęło od ostatniej oficjalnej wizyty prezydenta Polski w Białym Domu.

korzyści prezydentowi Dudzie, np. dzięki zapowiedzi zawarcia umowy zakupu sprzętu wojskowego. Poprzednie wizyty prezydenta i próby zakupu sprzętu dla wojska np. w Australii kończyły się fiaskiem i negatywnie wpływały na polityczną pozycję prezydenta. ©

„Niezdeterminowani wyborcy to duży potencjał. Właśnie o nich toczy się walka”

Rozmowa

Z dr Magdaleną Nowak-Paralusz, socjologką i politologką.

Koalicja PiS (z Sojuszem Patriotycznym i Porozumieniem) z wynikiem 38 proc. umacnia poparcie. co pokazuje najnowszy sondaż Kantar M9ward Brownd „Faktów” TVNi TVN24.

Nie przesadza o tym wyniku jeden czynnik, jest ich wiele. Zauważmy, że bardzo stabilny twardy elektorat PiS. On zawsze będzie głosował na partię i koalicję. Dochodzi do tego twardy elektorat, np. Solidarności. Co prawda mniejszy, ale także stały. Bardzo dużo sprawia także ich retoryka - cały czas PiS podkreśla, że realizuje wszystkie wyborcze założenia programowe. Mo-

wią, że jako jedyni - od momentu transformacji ustrojowej - zajęli się grupą, która z przemianami poradziła sobie gorzej lub w ogóle sobie nie poradziła. Przedstawiają się jako obrońcy zwykłego ludu, co jest bardzo chwytliwym hasłem. W tej retoryce ucieka kwestia, że PiS z przystawkami wcale nie są lepsi od poprzedników. A gdybyśmy bardziej wnikliwie przyrzekli się statystykom wymiany elit, to zdecydowanie górują nad poprzednikami.

Premier jeżdżący po Polsce z propagandą sukcesu także praeferuje naten wynk? Przekonuje nieprzekonanych?

Przekonywanie nieprzekonanych jeszcze za bardzo premierowi nie wychodzi. Tylko patrząc na działania partii opozycyjnych, od prawa

do lewa - one nie są w stanie podjąć z tym walki. Przypomnijmy sobie Tuska i busi politykę miłości. Teraz to samo robi PiS i pracuje na sukces wyborczy. Przypominam, że wyniki sondażowe są tylko badaniem opinii, ale i tak działają na wyobraźnię. Przemawiają do zwykłego człowieka, który nie zgłasza nienawiści partii, żeby jego głos nie poszedł na marne. Zauważmy też, że ostatnio PiS niedaży do eskalacji drażliwych tematów, dlatego nie ma co im spadać. Polacy zapomnieli o trybunale, 0 sądach. Wykluczenie KRS jest kompletną kląpą wizerunkową, ale nie odbija się szerokim echem w debacie publicznej. Dominuje narracja: oni bronią swoich, a my - niezależności, wolności i biednych. I to jest klucz do sukcesu.



Dr Magdalena Nowak-Paralusz: - Opozycja nie potrafi dotrzeć do wyborców

Płatforma straciła 7 punktów procentowych i z wynikiem 21 proc. lokuje się na drugim miejscu.

PO ciągle nie wyciąga wniosków z tego, co się dzieje. Myślę, że jakoś się uda, a mieli trzy lata na działanie. Kiedy PiS było w opozycji, to prowadziło kampanię międzywyborczą. PO tego nie robi. Dodam, że

Grzegorz Schetyna nie cieszy się zaufaniem społecznym. I jak taka osoba ma wzbudzić zaufanie w społeczeństwie, które chwilę ma głosować? To już oligarchizacja władzy. Będzie ciężko, żeby Schetyna oddał władzę. Mało tego, komu? Spójrzmy, jak niemrawo prowadzona jest kampania Rafała Trzaskowskiego w Warszawie. Wydawałoby się, że ma żadne możliwości, by w stolicy wygrał z kimkolwiek z rządzącej koalicji. A sondaże pokazują, że dysproporcja pomiędzy kandydatami na prezydenta Warszawy czy Krakowa jest tak ogromna. Dlaczego? Bo nie potrafili dotrzeć do wyborcy.

Gdyby do wynia PO dołożył notowania Nowoczesnej (7 proc.), to nadal nie zagroziłby rządzącym.

Teraz nie mówimy o zagrożeniu czy o tym, że ktoś może z PiS wygrać, tylko pytamy, czy PiS przejmie samorząd, a później osiągnie większość konstytucyjną. Jeżeli PO zjednoczy się z Nowoczesną, to jest

szansa odebrania PiS większości konstytucyjnej w przyszłych wyborach parlamentarnych. Natomiast czy w samorządzie koalicja PO z Nowoczesną coś ugra? Pamiętamy, że w samorządach liczy się jeszcze lokalny patriotyzm. Wolimy głosować na znane twarze, które coś zrobiły dla naszej miejscowości. Kiedyś samorząd był bardziej lokalny, nie był trampoliną do wielkiej polityki. Od lat to się zmienia i oligarchowie partyjni poświęcają temu coraz więcej uwagi.

Dziesięć proc. badanych nie wie, na kogo głosować, dwa proc. ochłoniło wicem.

Jeśli chodzi o niezdeterminowanych, to stanowią duży potencjał. Dodajmy 9 proc. niezdecydowanych do 21 proc. Platformy i robimy 30 proc.! A dodajmy do 38 proc. do wyniku PiS, to już mamy prawie 50 proc.! Obecnie toczy się walka o te głosy. © Roman Laudanski

Seniorze, to ci się należy (cz 3)

Kto jest zwolniony z abonamentu rtv

Osoby starsze to największa grupa zwolnionych z opłat

Budief setHtni

Obowiązujące obecnie przepisy ułatwiają skorzystanie ze zwolnienia z abonamentu radiowo-telewizyjnego największej grupie zwolnionych - osobom, które ukończyły 75. rok życia. Niedawno jeszcze sam fakt ukończenia 75 lat nie dawał podstawy do tego, by przestać płacić abonament. Niezbędne było dopełnienie stosownych formalności w urzędzie pocztowym.

Ułatwienia dla 75-latków

Niedawno jeszcze osoba uprawniona do zwolnienia z uwagi na wiek musiała zgłosić się na pocztę z dowodem osobistym i wypełnić oświadczenie potwierdzające prawo do zwolnienia z opłat. Obecnie osoby, które ukończyły 75 lat, są zwolnione z obowiązku dokonywania powyższych formalności. Poczta Polska, odpowiedzialna za pobór abonamentu, uzyskała dostęp do danych z rejestru PESEL, na podstawie których sama może ustalić wiek abonentów i automatycznie zwolnić ich z opłat. Zwolnienie z opłat przysługuje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym osoba ukończyła 75 lat.

Inni zwolnieni

Formalne wymogi dotyczące zwolnień z powodów innych niż ukończenie 75 lat nie uległy zmianie. Przypomnijmy, że poza 75-latkami z opłat zwolnione są następujące osoby:

- zaliczone do I grupy inwalidzkiej;
- całkowicie niezdolne do pracy;
- posiadające orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności;
- trwale lub okresowo całkowicie niezdolne do pracy w gospodarstwie rolnym;
- uprawnione do świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub renty socjalnej;
- niesłyszące, u których stwierdzono całkowitą głuchotę lub obustronne upośledzenie słuchu (mierzone na częstotliwości 2.000 Hz o natężeniu od 80 dB);
- niewidome, których ostrość wzroku nie przekracza 15 proc.;



Obecnie podstawą zwolnienia jest sam fakt ukończenia 75. roku życia. Zwolnione są jednak nie tylko osoby w wieku 75+

- które ukończyły 60. rok życia i mają prawo do emerytury, której wysokość nie przekracza miesięcznie 50 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za miniony rok, ogłoszonego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego (obecnie 2.265 zł);
- w rodzinach, w których spełnione są kryteria dochodowe określone w ustawie o świadczeniach rodzinnych - codo zasady oznacza to obecnie dochód nieprzekraczający 674 zł na członka rodziny, a jeśli w rodzinie wycho- wuje się dziecko niepełnosprawne - 764 zł.

Z wnoszenia opłat abonamentowych zwolnione są także osoby:

- korzystające ze świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej;
- bezrobotne;
- posiadające prawo do zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego;
- otrzymujące zasiłek dla opiekuna.

Kombatanci, inwalidzi, weterani

Niezależnie od grup osób objętych zwolnieniem na podstawie przepisów ustawy ogólnej o opłatach abonamentowych z 21 kwietnia 2005 roku (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 roku poz. 1204 z późniejszymi zmianami), obowiązują też zwolnienia innych grup na podstawie przepisów szczególnych. Osoby objęte zwolnieniem z opłacania abonamentu radiowo-telewizyjnego na podstawie przepisów to codo zasady:

- inwalidzi wojenni oraz inwalidzi wojskowi;
- kombatanci będący inwalidami wojennymi lub wojskowymi;
- członkowie rodzin pozostali po kombatantach będących in-

walidami wojennymi lub wojskowymi;

- osoby zaliczone do jednej z grup inwalidów wskutek inwalidztwa mającego związek z pobytem w miejscach wymienionych w art. 3 oraz art. 4 ustęp 1 ustawy z 24 stycznia 1991 roku o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku poz. 276) - na przykład niewoli lub obozów internowanych oraz w obozach podległych GUPWi NKWD lub w hitlerowskich więzieniach, obozach koncentracyjnych i ośrodkach zagłady;
- członkowie rodzin pozostali po osobach wymienionych w poprzednim punkcie, jeśli osoby te w chwili śmierci miały prawo do renty z tytułu inwalidztwa wskazanego wyżej;
- osoby, które zostały zaliczone do jednej z grup inwalidztwa wskutek inwalidztwa mającego związek z przymusowym zatrudnieniem żołnierzy zastępczej służby wojsko-

wej w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych;

- osoby posiadające status weterana poszkodowanego.

Wysokość opłat

Warto wspomnieć, że wysokość opłat abonamentowych za używanie odbiorników radiowych i telewizyjnych w 2018 roku wynosi:

- za jeden miesiąc: wyłącznie radio 7,00 zł, telewizor lub telewizor i radio 22,70 zł;
- za dwa miesiące: wyłącznie radio 13,60 zł, telewizor lub telewizor i radio 44,05 zł;
- za trzy miesiące: wyłącznie radio 20,15 zł, telewizor lub telewizor i radio 65,35 zł;
- za sześć miesięcy: wyłącznie radio 39,90 zł, telewizor lub telewizor i radio 129,40 zł;
- za rok: wyłącznie radio 75,60 zł, telewizor lub telewizor i radio 245,15 zł.

Opłatę abonamentową uiszcza się z góry do 25. dnia pierwszego miesiąca okresu rozliczeniowego. ©

Patrycja Wacławska

E0H31

UMARZANIE LUB ROZKŁADANIE NA RATY ZALEGŁOŚCI W PŁATNOŚCI OPŁAT ABONAMENTOWYCH

Zgodnie z przepisami ustawy o opłatach abonamentowych, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, na wniosek abonenta-dłużnika, może umorzyć lub rozłożyć na raty zaległości w płatności opłat abonamentowych w wyjątkowych sytuacjach, jeżeli przemawiają za tym szczególne względy społeczne lub przypadki losowe.

Wniosek o umorzenie lub rozłożenie na raty zaległości w płatności opłat abonamentowych można złożyć na elektroniczną skrzynkę podawczą za pośrednictwem platformy ePUAP2 (wymagany jest kwalifikowany podpis cyfrowy lub profil zaufany), osobiście w Kancelarii Biura KRRIT lub drogą pocztową na adres: Biuro Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Departament Budżetu i Finansów, skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa.

Pytania i wątpliwości dotyczące wniosków o umorzenie lub rozłożenie na raty zaległości w płatności opłat abonamentowych należy kierować pod numer kontaktowy 22 597 31 01 (w godzinach 8.15-16.15) lub zgłaszać osobiście do Wydziału Abonamentu RTV w Biurze KRRIT, ul. Sobieskiego 101 w Warszawie. Departament Budżetu i Finansów w Biurze KRRIT nie odpowiada na korespondencję w sprawach opłat abonamentowych otrzymywaną pocztą elektroniczną, która nie zawiera danych osobowych nadawcy, tj. imienia, nazwiska i adresu korespondencyjnego.

Opracowali urządzenie o niesamowitej skuteczności w walce z głuchotą

HEROSI, ZBAWICIELE: Uratował stoch mMMM h*

Zespół Amerykańskich naukowców stworzył technologię, która pozwala przywrócić 100% sprawności słuchowej. Niezawodność i ogromny sukces nowego odkrycia wywołały strach wśród europejskich producentów aparatów słuchowych, a także koncernów sprzedających aparaty słuchowe w Polsce.

Próbowali zrobić z nich wari-
tów, straszili aktami oskarżeń
na miliony dolarów i końcem
kariery zawodowej. Naukowcy
z centrum badawczego w Illinois odnaleźli
metodę, za sprawą której...

**Nawet całkowicie głusi
odzyskali dawną
sprawność słuchową**

Potwierdzona naukowo **100% skutecz-
ność w odzyskiwaniu słuchu, 5-krotnie
szybsze i o 282% lepsze od popularnych
aparatów słuchowych działanie.** Mały
rozmiar, dyskretna konstrukcja, banalna
obsługa, dostępność bez recepty i ko-
nieczności stania w kolejkach do lekarzy
– tak wygląda efekt blisko 11-letnich
badań najbardziej cenionych amerykań-
skich naukowców pod kierownictwem
Audiologa Davisa Graysona.

Razem ze swoimi zespołem opracował on
urządzenie o **100% skuteczności w wal-
ce z głuchotą i innymi ubytkami słuchu.**
Zaprojektowany przez nich Audiokorek-
tor Wzmacniający Słuch działa bowiem
5-krotnie szybciej, niż inne tego typu
urządzenia i jest o 282% precyzyjniejszy
od sklepowych aparatów słuchowych.

**Technologia
kosztująca grosze**

Z założenia urządzenie tego typu powin-
no być drogie. Jest przecież od 5 do 8 razy
skuteczniejsze, niż 9 na 10 aparatów sł-
uchowych. Jednak jakość nie musi od razu
łączyć się z wysoką ceną. Zastosowana
w Audiokorektorze nowoczesna technolo-
gia jest aż 76 razy tańsza od tej, stosowanej
w zwykłych aparatach słuchowych. To nie-
wielkie, dyskretne urządzenie noszone za
uchem już nigdy z niego nie wypadnie, jest
wyjątkowo wytrzymałe, niezawodne oraz
niezwykle prostą obsługę.

Czy to w ogóle możliwe?

Audiolog Davis Grayson: „Odnaleźliśmy
i-
E-
pewne prawidłowości w ludzkim uchu. Da-
się na nie oddziaływać na poziomie we-
iwnątrznokanowym. Zaprojektowaliśmy
specjalny mikroprocesor (AVD-873),
który zatrzymuje degenerację słuchu i au-

tomatycznie przywraca dawną sprawność
słuchową. **Pobudza komórki progenito-
rowe odpowiedzialne za regenerację na-
rządów i sprawia, że ludzie słyszą nawet
o 282% lepiej.**

Naszym celem była dostępność urzą-
dzenia dla wszystkich, także tych bardzo
zaawansowanych wiekiem, którzy nie
znają się na technologii. Nikt nie może być
niewolnikiem swoich uszu! Dlatego na-
wiązaliśmy współpracę z laboratorium na
Filipinach. To znacząco pozwoliło obniżyć
koszty produkcji, bez utraty jakości”.

Niestety, zespół Graysona zapłacił ogrom-
ną cenę za to odkrycie. Z każdym kolejnym
dniem bylicoraz częściej.

**Szantażowani i zastraszeni
przez producentów
zwykłych aparatów**

„Dzięki naszemu odkryciu ludzie wygrali
z głuchotą bez operacji, bez potykania
mnóstwa kolejnych leków, bez wydawa-

nia kosmicznych sum na zwykłe aparaty.
Audiokorektor Wzmacniający Słuch po-
zwala:

- **8-krotnie lepiej** wyłapywać szepty i różne
dźwięki w tłumie.
- Całkowicie **redukować szumy i piski**,
obecne przy używaniu zwykłych apar-
tów słuchowych.
- **Rozumieć mowę ludzką o 282% do-
kładniej.**
- **15-krotnie lepiej rozróżniać głosy
w grupie.** Ludzie znów mogą słuchać
radio, oglądać TV, rozmawiać przez
telefon.
- **Zminimalizować niebezpieczeństwo
wystąpienia demencji i choroby
Alzheimera.**

**Ogromne koncerny
postanowiły nas zniszczyć!**

Producenci aparatów słuchowych poczu-
li bezradność, gdy uświadomili sobie, jaki
ogrom pieniędzy tracą, nie mogąc już
dłużej żerować na naiwności zwykłych

ludzi! Strach przed bankrutem ich pa-
ralizował. Zaczęli więc za wszelką cenę
bronić swoich interesów!

Nie poddawaliśmy się jednak tak ła-
two! Zbyt wiele pracy i poświęcenia
włożyliśmy w to przełomowe odkrycie!
Naszym celem było umożliwienie od-
zyskania pełni słuchu każdemu, kto ma
z nim problemy”

Batalia trwała miesiącami. **Audi-
okorektor Wzmacniający Słuch zastoso-
wano 27 tys. osób z całego świata.**
Mnóstwo z nich cierpiało z powodu bar-
dzo poważnych ubytków słuchu. Nie-
którzy z ogromnym trudem rozumieli,
co się do nich mówi. Zamknięci w do-
mach i wyłączeni z życia towarzyskiego,
kontakty z rodziną i przyjaciółmi. Wszy-
scy oni odzyskali pełną sprawność słu-
chową, do dziś ciesząc się perfekcyjnym
słuchem.

**Całkowicie darmowa wycena
i&L finansowego ryzyka!**

Jeśli masz jakieś pytania albo coś bu-
dzi Twoją wątpliwość, zadzwoń i zapy-
taj... Zamawianie jest banalne, a to czy
zdecydujesz się na zakup Fonix Repair,
ostatecznie zawsze zależy tylko od Cie-
bie. Jedyne co musisz zrobić to wykre-
cić poniższy numer telefonu. Odbierze
Kasia, Monika lub Andrzej, którzy sta-
cjonują w biurze. **Od teraz przysługuje
Ci całkowicie darmowa wycena, bez
finansowego ryzyka.** By jednak wycena
była rzetelna, a produkt dostosowany
do Twojej wady, w imieniu producenta
usłyszysz kilka pytań tak, by decydując
się na zakup otrzymać produkt skutecz-
ny w walce z przede wszystkim Twoim
ubytkiem słuchu. Idealny właśnie dla
Ciebie, najwyższej jakości.

Zadzwoń nie później niż do **22 wrze-
śnia, a otrzymasz inteligentny wzmac-
niacz słuchu aż 80% taniej!** Zamawianie
jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba
wcześniej nic płacić – dopiero u listo-
noza w momencie odebrania przesyłki.
Wystarczy teraz zadzwonić na numer
71 300 39 48, aby za pośrednictwem
Klubu Seniora otrzymać **całkowicie dar-
mową wycenę z gwarantowaną zniżką
80% w momencie zakupu. Masz proble-
my ze słuchem, kłopotko słyszysz? Ilość
zestawów promocyjnych ograniczona.
Decyduje kolejność zgłoszeń!**



**„Miałam tży
szczęścia
w oczach”**

Audiokorektor Słu-
chu otrzymałam od
syna na 73 ur. i tylko

dlatego zgodziłam się go wypróbo-
wać. Wierciecie lub nie, ale od razu
po jego założeniu mój słuch stał się
o niebo lepszy. Złapałam się na tym,
gdy na parapecie w kuchni zostawi-
łam włączone radio. Gdy rozmawia-
łam przez telefon, huczało tak głośno,
że pierwszy raz od lat musiałam je
ściszyć. Od tego momentu wszystko
dookoła słyszałam wyraźnie i czysto.
Właśnie wtedy zdałam sobie sprawę,
że to dzięki temu małemu urządzeniu
znów normalnie słyszę. Nawet gdy
stoję plecami do syna czy rozmawiam
ze znajomymi w autobusie słyszę ich
każde słowo. Syn pozwolił mi odzy-
skać młodzieńczy słuch jak wtedy gdy
miałam 25-30 lat!

**Jadwiga (741)
z wnuczką Leopoldem**



**„Miałem nim
mogę w to
uwierzyć...”**

Człowiek głupi jest,
że tak się upiera
i chodzi głuchy jak
pień. Bo ile można wszystkich pytać
„co? co? Możesz powtórzyć, nie usły-
szałem?”. To irytujące! Używałem
dwóch aparatów. Jeden był bardzo
drogi, drugi ze średniej półki. Słysza-
łem lepiej, ale niewiele, a od tych cią-
głych trzasków, pisków dostawałem
do głowy! Nie tego człowiek oczeku-
je za takie pieniądze. Audiokorektor
choć z lepszym procesorem kupiłem
pełen wątpliwości, nie mogłem uwie-
rzyć, że czymś różni się od innych. Od
pierwszego dnia byłem zaskoczony.
Złapałem się na tym, że robiąc zaku-
py w końcu nie musiałem prosić o po-
wtórzenie kwoty do zapłacenia. Drugi
raz, gdy pies szczekał na ludzi, a ja
mogłem go powstrzymać zanim zrobił
komuś krzywdę. Nareszcie słyszę, roz-
mawiam z ludźmi jak dawniej.

Józef (831) z Budziejowicz



ZAPYTAJ O CAŁKOWICIE DARMOWĄ WYCENĘ!

Już za kilka dni możesz słyszeć czysto, ostro i wyraźnie

**Nie czekaj na cud. Odzyskaj całkowitą sprawność słuchową
z Audiokorektorem Wzmacniającym Słuch!**

1 Nie musisz bać się, że go zgubisz!
Z Audiokorektorem Wzmacnia-
jącym Słuch nie musisz każdego
dnia zastanawiać się, czy wypadnie
Ci z ucha, a jego idealnie dopaso-
wany kształt sprawi, że będziesz
czuć się niezwykle komfortowo
i dyskretnie.

**niedostępny
w SKLEPACH**

**NOWOŚĆ
W EUROPIE!**

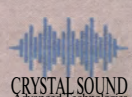
**2 Nikt nie zauważy,
że masz go za uchem!**
Urządzenie przez swój cielisty kolor
jest prawie niezauważalne. To, więc
czemu zawdzięczasz tak dobry,
ostry słuch pozostanie tylko Twoją
tajemnicą. Dodatkowo otrzymasz
zestaw silikonowych wkładek
w różnych rozmiarach. Dzięki nim
Audiokorektor zawsze dopasuje się
do Twojego ucha!

**3 Usłyszysz nawet
najmniejszy szept!**
Mikroczip AVD-873 wyła-
puje dźwięki we wszystkich
zakresach, w których
operuje ludzkie ucho. Dzięki
niemu możesz znowu usły-
szyć czyjś szept, wyłapywać
i rozróżniać głosy w tłumie –
nie umknie Ci żaden ważny
dźwięk!



**TYLKO do
22 WRZEŚNIA
80%
taniej!**

Zadzwoń: 71 300 39 48
Pon. - pt: 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-18:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



NIESPOKOJNE NOGI WYRYWAJĄ CIĘ ZE SNU?

Pieczenie, palenie, mrowienie w środku nocy bywają bardzo uciążliwe. RLS może być pierwotne lub wtórne. Dowiedz się, który przypadek cię dotyczy i nie zwlekaj z leczeniem!

Dyskomfort nóg

Zespół niespokojnych nóg (RLS) to schorzenie, które objawia się dyskomfortem nóg. Nieprzyjemne odczucia nasilają się zwykle w pozycji leżącej, w porze zasypiania lub nocą. Topienie, palenie, parzenie, mrowienie nóg, które powodują intensywną potrzebę poruszania nimi.

Dla populacji polskiej częstość występowania schorzenia waha się w granicach 8-10 proc. populacji w przeważającej większości dotyczy kobiet. Wyróżnia się dwa szczyty zachorowania na RLS – ok. 20. roku życia i po 50. roku życia. Ryzyko zachorowania na RLS rośnie wraz z wiekiem. – U osób ze znacznym nasileniem tego zespołu parestezje (np. uczucie mrowienia) mogą występować też w ciągu dnia podczas odpoczynku lub siedzenia – mówi doktor Jan Stankiewicz, specjalista neurolog. – Jest to schorzenie dosyć powszechne, dotyczące 5-10 procent ogólnej populacji. Choć znane jest od ponad 300 lat, to dopiero 50 lat temu Ekbom (Karl Axel Ekbom, szwedzki neurolog – przyp. red.) zwrócił uwagę społeczności medycznej na problematykę związaną z tym schorzeniem. Zespół niespokojnych nóg jest w dużej mierze rozpoznawany zbyt rzadko albo w ogóle nie jest rozpoznawany. Do niedawna RLS było traktowane jako schorzenie na tle nerwcowym, czynnościowym. Dziś wiemy, że jest to choroba wymagająca dokładnej diagnostyki i leczenia.

Kogo dotyczy?

RLS jest schorzeniem trwającym całe życie i może rozpocząć się w każdym wieku, a lenaj-



Ryzyko zachorowania na zespół niespokojnych nóg rośnie z wiekiem i dotyczy głównie kobiet

UWAGA!

RLS U DZIECI

Problem RLS dotyczy także około 2 proc. populacji dzieci w wieku 2-18 lat. W leczeniu stosuje się raczej metody poprzez zachowanie higieny snu, masaż, ćwiczenia albo wyrównanie poziomu żelaza. Natomiast w sytuacjach koniecznych podejmowane jest leczenie bardzo ostrożne – lewodopą, agonistami dopaminy, ale też lekami przeciwpadaczkowymi.

większe nasilenie tego zespołu występuje u osób w wieku średnim i podeszłym, chociaż nie omija także osób młodych.

W czasie ciąży częstość zespołu niespokojnych nóg jest większa i sięga 10-20 proc. – Częściej RLS występuje w III trymestrze ciąży i z każdą ciążą ryzyko pojawienia się objawów wzrasta – mówi neurolog Monika Deptuła-Jarosz. – Najczęściej objawy pojawiają się w drugim i trzecim trymestrze ciąży. Po porodzie objawy RLS ustępują, chyba że kobieta cierpiała na tę dolegliwość przed ciążą, to ulegną jedynie zmniejszeniu.

Jakie są przyczyny?

Zespół niespokojnych nóg występuje jako schorzenie samoistne, ale może też wynikać z innych stanów chorobowych jak

niedobór żelaza, mocznica albo polineuropatia i wówczas określany jest jako wtórny. – Z tego powodu w każdym przypadku RLS konieczne jest badanie neurologiczne, które pozwala na wykluczenie objawowego, wtórnego zespołu niespokojnych nóg – zauważa doktor Stankiewicz.

Badanie neurologiczne poprzez ocenę czucia, odruchów, siły mięśni wraz z badaniami diagnostycznymi, takimi jak badanie elektromiograficzne (diagnostyka czynności bioelektrycznej mięśni i nerwów obwodowych za pomocą urządzenia rejestrującego potencjały bioelektryczne mięśni i szybkość przewodzenia w nerwach) pozwala rozpoznać lub wykluczyć wtórny zespół niespokojnych nóg. – Wśród chorób pre-

disponujących do wystąpienia RLS należy wyróżnić m.in. niedokrwistość z niedoboru żelaza lub kwasu foliowego, chorobę Parkinsona, przewlekłą chorobę nerek, dializoterapię, reumatoidalne zapalenie stawów, cukrzycę, zaburzenia żylnego krążenia obwodowego, obturacyjną chorobę płuc, niedoczynność tarczycy, ale także stosowanie niektórych leków psychiatrycznych, litu.

RLS można leczyć

Domowe leczenie nie przyniesie żadnych efektów.

* W przypadku samoistnego RLS leki dopaminergiczne stosowane w leczeniu choroby Parkinsona (preparaty lewodopy lub agonści dopaminy). * Jeśli przyczyną są inne schorzenia (RLS wtórny), to leczy się chorobę podstawową i wyrównuje stany niedoborów, np. żelaza.

* Dzięki stosowaniu leczenia farmakologicznego można uzyskać zmniejszenie nasilenia objawów choroby, a nawet okresowe ich całkowite ustąpienie. * W przypadku wtórnego RLS, w przebiegu innych chorób, można uzyskać pełną remisję jeśli udasię wyleczyć chorobę podstawową. * Niemożna całkowitem wyleczyć samoistnego RLS, ale przy prawidłowym leczeniu możliwe jest złagodzenie lub nawet czasowe ustąpienie objawów. * Niema skutecznych domowych sposobów, które poradziłyby sobie z RLS. Pacjenci stosują np. zimne okłady, ale to tylko czasowa ulga.

– Powinno się unikać leków nasilających RLS (neuroleptyki, leki przeciwdepresyjne, przeciwwymiotne, blokery kanałów wapniowych), a także kofeiny, alkoholu i palenia papierosów – podkreśla neurolog Jan Stankiewicz.

Anna Folkman

Chłoniak itonie przelewki. Sprawdź, jak je można szybko rozpoznać

Według Światowej Organizacji Zdrowia, to szóstą co do częstości występowania chorobą nowotworową. Każdego roku chłoniaka niezłazmiczego diagnozuje się u ok. 6000 Polaków. Ryzyko zachorowania na chłoniaka gwałtownie wzrasta po 60. roku życia. Od tego nowotworu niosą jednak wolne inne grupy wiekowe, choroba może występować nawet u dzieci.

Agresywne chłoniaki niezłazmicze charakteryzują się burzliwym przebiegiem, a nieleczone mogą doprowadzić do śmierci pacjenta nawet w ciągu kilku miesięcy, a nawet tygodni. Większość pacjentów chorych na agresywne chłoniaki niezłazmicze udaje się wyleczyć. Jednak wciąż jest grupa pacjentów, ok. 30 proc., oporna na standardowe leczenie, dla których jedyną nadzieją są nowe opcje terapeutyczne, będące w niektórych przypadkach pomostem do ratującego życie przeszczepu szpiku kostnego, a w niektórych jedynym leczeniem.

Chłoniak jest podstępny nowotworem. Jego objawy są niespecyficzne i najczęściej przypominają przeziębienie, dlatego łatwo jest je zlekceważyć lub przeoczyć. W konsekwencji nowotwór często jest rozpoznawany dopiero w zaawansowanym stadium. Profilaktyka wtórna, a więc świadomość, jakie objawy powinny wzbudzić nasz niepokój, jest kluczem do wczesnej diagnostyki, a co za tym idzie, szybszym rozpoczęciu leczenia.

Do najczęściej występujących objawów zaliczają się: powiększone, niebolesne węzły chłonne, osłabienie, znaczna utrata masy ciała, podwyższona temperatura bez wyraźnej przyczyny, obfite poty, zwłaszcza nocne, długo utrzymujący się kaszel lub duszność, uporczywy świąd skóry.

(PG)

Jerzy Stuhr:

- Choroba uczy pokory, ale też zmienia życie

Trzeba ustalić najważniejsze priorytety, nie być ciągle przepracowanym i niecierpliwym. **Znany aktor i pedagog** mówi, że ważna jest radość istnienia

Mój styl życia

Iwona Rojek

rojek@polskapress.pl

W wieku 37 lat przebył pan zawał serca, a potem pokonał nowotwór krtani, chyba łatwo nie było. Wcześniej przed zachorowaniem dbał pan o swoje zdrowie w jakiś szczególny sposób?

Przyznam szczerze, że nie bardzo. Miałem tak wiele zajęć zawodowych, wykłady na uczelni, obowiązki rodzinne, przygotowywanie się do ról, że nie było na to czasu. Chociaż żona dbała o mój jadłospis, to jadło się też różne rzeczy o różnych porach. Golonki, trochę za dużo alkoholu, przed zawałem paliłem dwie paczki papierosów dziennie. Z kolei przed drugą chorobą nagle zaczęły mi smakować cygara. To wszystko miało swoje konsekwencje.

Po szczęśliwym wyleczeniu nowotworu krtani doszedł pan do wniosku, że każdemu pacjentowi oprócz opieki medycznej bardzo potrzebna jest też pomoc psychologiczna, wsparcie rodziny i przyjaciół?

Tak. Jak najbardziej, bo pierwsze objawy raka, chrypka, jaka się pojawiła po nadwyrężeniu strun głosowych w czasie grania spektaklu potraktowałem jako coś, co mnie w wakacje. Ale tak się nie stało. Diagnoza, nowotwór krtani zwała mnie z nóg. Wtedy z pomocą przyszli moi najbliżsi. Wsparli mnie ogromnie. Za jakiś czas uświadomiłem sobie, że zorganizowanie pomocy psychologicznej jest równie ważna jak medycznej, bo niektórzy są samotni.

Wtedy sprawy w swoje ręce wzięła pana żona. Barbara z zawodu skrzypaczka, która najpierw stworzyła miejsce, w którym chorzy mogliby otrzymać zrozumienie swojej choroby i motywację do walki o siebie. potem powstało Stowarzyszenie Unicorn, a w końcu Dom, gdzie cho-



Znany aktor Jerzy Stuhr pokonał nowotwór krtani i teraz zachęca do uważnego, radosnego życia, spontanicznego śmiechu, wdzięczności, pokory, zwolnienia tempa, radzenia z emocjami

rzy ich rodziny mogą walczyć z rakiem?

To był strzał w dziesiątkę, bo, jak się okazało, pacjenci byli tak przestraszeni, że chcieli się zwierzyć, podzielić jakąś nowością w leczeniu, opowiedzieć, co czują i przeżywają. Lekarze im tego nie zapewniali, byli tylko pewnym przypadkiem. Dlatego Warsztaty w Stowarzyszeniu Unicorn, które powstały w 1999 roku dzięki mojej żonie, trochę mnie, pomocy władz Collegium Medicum i Szpitala Uniwersyteckiego, a następnie dom z pięknym otoczeniem spełniły znakomitą rolę. Organizowaliśmy pikniki, zapraszaliśmy dietetyków i rehabilitantów, ludzie zyskali motywację do walki z nowotworem. Nawet mężczyźni z natury bardziej zamknięci w sobie otworzyli się.

Do życia trzeba podchodzić łagodnie, zapewniać sobie relaks, odpoczynek, dietę, wysypianie się, świadomy oddech

Jerzy Stuhr

Pan teraz dociera do hospicjów. Centrum Matki i Dziecka, szpitala w Prokocimiu, proszą pana, żeby uczył studentów medycyny, jak rozmawiać z chorymi, bo tego nie wiedzą?

Tak i sprawia mi to wielką radość. Mówię im o wielkiej roli psychoonkologii. Takie warsztaty też organizujemy, bo trzeba wiedzieć, że wiele rzeczy zaczyna się głowie. Jak człowiek jest załamany, zmęczony, nadgorliwy, zapracowany, albo ma jakieś nierozwiązane konflikty rodzinne, złość, urazy do bliskich, zazdrość, to jego system immunologiczny jest słaby i szybciej atakuje go nowotwór. Zwracam uwagę na swoje emocje. Bo oprócz zdrowego odżywiania, niepalenia bardzo ważne jest też to, jak podchodzimy do świata i innego człowieka.

Zmienił pan sposób odżywiania?

Owszem, teraz lubię kuchnię meksykańską. Więcej odpoczywam, dla zdrowia ważne jest nicnierobienie, nawet przez chwilę, nieangażowanie mózgu w myślenie. Zrezygnowałem z alkoholu i palenia. Lekarze pozwalają mi wypić raz na jakiś czas lamp-

kę czerwonego wina, dużo spaceruję, cieszę się rodziną.

Co jeszcze jest ważne w zachowaniu zdrowia?

Dobre myślenie osobie, niekontrolowanie innych, radość, umiejętność odmawiania, miłość do ludzi. ©®

BIOGRAFIA

JERZY STUHR

Urodził się w 1947 roku w Krakowie. Polski aktor filmowy i teatralny, reżyser, pedagog, profesor sztuk teatralnych, pisarz i polonista, laureat Polskiej Nagrody Filmowej za rolę w filmie „Persona non grata” i nagrody specjalnej za osiągnięcia życia. Pracę jako aktor rozpoczął w Starym Teatrze w Krakowie. Szerokiej publiczności stał się znany za sprawą licznych hitów filmowych, był rektorem szkoły teatralnej w Krakowie. Otrzymał tytuł profesora sztuk teatralnych. Ma żonę i dwoje dzieci.

WODA

Czy wiesz, co pijesz? Woda, którą pijemy, to obecnie coś więcej niż tylko cząsteczki H₂O

Polska słynie z wysokiej jakości wód wydobywanych z naturalnych źródeł. Liczba dostępnych rodzajów jest tak duża, że często trudno je porównać. Oprócz indywidualnych upodobań smakowych powinniśmy jednak brać pod uwagę stopień mineralizacji wody, od którego zależy jej właściwość zdrowotna. Woda mineralna wiąże się z wysoką zawartością składników mineralnych. I rzeczywiście, przez lata tak można było określać w Polsce jedynie te wody, w których suma rozpuszczonych składników mineralnych

wynosiła co najmniej 1000 miligramów na litr. Były to związki okorzystnym działaniu na zdrowie – jak wapń – niezbędny dla mocnych kości czy magnez regulujący napięcie mięśniowe. Gdy stężenie było mniejsze, woda nosiła nazwę źródłanej. Obecnie jednak mineralnymi nazywane są wszystkie wody wydobywane spod ziemi, które są pierwotnie czyste (i niepodlegają uzdatnianiu), są wolne od skażeń mikrobiologicznych i chemicznych, a do tego charakteryzują się stałym składem chemicznym.



ZAPYTAJ LEKARZA

W mojej rodzinie występowały nowotwory gowy i szyi. Bardzo się tym niepokoję i zastanawiam, jakie objawy powinny mnie zaniepokoić i jak mogę zapobiegać chorobie?



LEKARZ RADZI

Proszę zwrócić uwagę na chrypkę, trudności z przełykaniem, silny ból gardła, zmianę w nosie, uchu, krwawienia z nosa, białą plamę na śluzówce, zaburzenia mowy, utratę masy ciała, bo wtedy chorobę można jeszcze wyleczyć. Niestety, wiele osób, nawet gdy mają kilkunastocentymetrowy, zewnętrzny guz w okolicy szyi albo wielką ranę na języku dalej nie robią nic. Gdy guz jest mały, można go wyciąć. W krajach wysoko rozwiniętych, kiedy potrzebna jest niezwykła precyzja, żeby nie oszpecić twarzy, robią to już roboty; potem stosuje się radioterapię i chory ma szansę powrócić do zdrowia. Ale ludzie boją się usłyszeć od lekarza, że coś im dolega. To wielka nieodpowiedzialność, bo w ostatnim stadium tylko 5 procent może przeżyć kilka lat. U nas 60 procent społeczeństwa diagnozowana jest w ostatnich stadiach choroby, a w pierw-

szym wyleczalność sięga 95 procent. Gdy z nowotworem nie się nie robi, szybko następują przerzuty do węzłów chłonnych, a następnie do innych narządów. Największym czynnikiem ryzyka jest palenie, gdyż w tytoniu znajduje się czysta trucizna, która w pierwszym rzędzie wywołuje nowotwory tej części ciała. Zachęcam do jak najszybszego rzucenia palenia, kiedy jeszcze można uratować swoje życie. Sam nie wzięlbym papierosa do ust i dziwię się, że ludzie, choć mają tak wymowne zdjęcia na paczkach papierosów, dalej bez troski palą. Mało kto wie, że rozpuszczanie toksycznych związków w dymu tytoniowego w alkoholu prowadzi do ich silnego i długotrwałego wnikiwania do komórek nabłonka i znacznie zwiększa ryzyko pojawienia się nowotworów złośliwych. Kolejnymi czynnikami wywołującymi te nowotwory jest pył drzewny i węglowy, infekcje wirusami brodawczaka ludzkiego, przy częstym zmianie partnerów czy używanie tego samego ręcznika, przewlekłe drażnienie śluzówek jamy ustnej przez złe dopasowaną protezę.

Doktor Sławomir Okla

Farmaceuta - to osoba „pierwszego kontaktu”. U niej szukamy pomocy

Wiesz, czego możesz oczekiwać w aptece? **Działalność farmaceuty jest rodzajem misji społecznej - wymagającej i odpowiedzialnej**

Fachowa pomoc

Paula Goszczyńska
paula.goszczyńska@polskapress.pl

Nie tylko pełnią funkcję sprzedawcy, ale często zaufanego doradcy i powiernika. Zawód farmaceuty jest bardzo potrzebny - ich profesjonalna porada pomaga w przypadkach, gdy wizyta lekarska nie jest niezbędna. Jaki lek na ból głowy, pleców czy zatrucie pokarmowe? Takie informacje uzyskamy właśnie w aptece.

Jak sami farmaceuci przyznają - bardzo krzywdzące i błędne jest porównywanie ich do zwykłych sprzedawców. Różnica między tymi dwoma zawodami jest bowiem bardzo duża. Sprzedawca zajmuje się jedynie sprzedażą danego produktu, farmaceuta natomiast ma na sobie dużą odpowiedzialność.

Zaufany doradca
Przez wzgląd narosnące koleżki do lekarzy coraz częściej farmaceuta jest osobą, u której pacjenci szukają fachowej pomocy. Wielu z nich traktuje farmaceutę jako lekarza „pierwszego kontaktu”. Jest



Coraz częściej farmaceuta jest osobą, u której pacjenci szukają fachowej pomocy

on dla pacjenta osobą zaufaną i wiarygodnym źródłem informacji. Bazującą swoim wykształceniu i doświadczeniu farmaceuta decyduje o wydaniu medykamentów, pełniąc również rolę doradczą.

W przypadku biegunki, wymiotów oraz przeziębienia nie zawsze korzystamy z pomocy lekarza. Chcąc ulżyć sobie w cierpieniu decydujemy się na zakup leków dostępnych bez recepty. Ale skąd mamy wiedzieć, które sprawdzą się w naszej przypadłości najlepiej? Właśnie wtedy przydaje się rada farmaceuty. Zawód farmaceuty jest zawodem zaufania publicznego. Uwzględniając wagę świadczonych przez niego usług dla osiągnięcia sukcesu w leczeniu pacjenta, musi liczyć się z dużą odpowiedzialnością. Odpowiada on nie tylko za zdrowie, ale także życie pacjenta. Jeden błąd - sprzedaż niewłaściwego leku, pomyłka w tworzeniu leków recepturowych - może doprowadzić do uszczerbku na zdrowiu pacjenta.

Misja społeczna

O tym, że działalność aptekarza jest rodzajem misji społecznej świadczy jego obowiązki zawodowe. Wystarczy wymienić podstawowy wachlarz zadań, aby zobrazować,

jak odpowiedzialna i wymagająca jest praca farmaceuty, pracującego w aptece tradycyjnej. Pacjentom natomiast znajomość zakresu tych obowiązków pozwoli pewniej dochodzić swoich praw w razie potrzeby. Czego możemy więc oczekiwać?

Zatwierdzanie recept. Należy mieć na uwadze, że niektóre błędy na receptę spowodują, że konieczna będzie ponowna wizyta u lekarza. Przykładowo farmaceuta nie wyda lekarstwa, jeśli recepta nie zawiera numeru pesel lub upłynął jej termin ważności (standardowo 30 dni licząc od daty wystawienia recepty).

Rzetelne doradztwo. Aptekarz jest zobligowany do tego, aby udzielić pacjentowi dokładnej informacji na temat danego medykamentu, jego stosowania, działania, sposobu przechowywania i ewentualnych interakcji z innymi lekami. Dotyczy to nie tylko leków dostępnych bez recepty, ale również tych wypisanych przez lekarza.

Wymiana leku na tańszy. Na życzenie pacjenta farmaceuta ma obowiązek udzielić wyczerpującej informacji na temat tańszego odpowiednika leku zapisanego przez lekarza i jeśli pacjent sobietego życzy, sprzedać tańszy zamiennik. Jest to jednak możliwe tylko w przypadku, kiedy lekarz na receptę

nie umieścił adnotacji „nie zamieniać”.

Prawie jak lekarz

Sprowadzanie medykamentów na zamówienie. Apteki mają ustawowy obowiązek posiadania produktów w takiej ilości, jaka zaspokoja potrzeby rynku. Jeśli więc lekarstwo nie jest dostępne, klienci mają prawo prosić farmaceutę o niezwłoczne zamówienie preparatu.

Monitoring działań niepożądanych. Tonie tylko do dobrowola, ale i powinność farmaceutów narzucona ustawowo. Zgłaszanie takich działań ma wielkie znaczenie dla bezpieczeństwa stosowania leków, dlatego przy zaobserwowaniu niepokojących objawów stosowania jakiegokolwiek leku należy zawsze informować o tym swojego lekarza lub zgłosić to właściwej aptekarzowi.

Edukacja pacjenta. Wizyta w aptece może zastępować konsultacji lekarskiej, jednak nie brakuje sytuacji, w których pacjenci zwracają się do aptekarzy o poradę medyczną, by nie stać w kolejce do lekarza z każdą pospolitą dolegliwością. Aptekarz przekazuje więc nie tylko możliwie pełną informację o preparatach, ale również tłumaczy istotę danego schorzenia i konsekwencje niestosowania się do zaleceń lekarskich.

KWESTIA ZDROWIA

Społeczeństwo. Częściej ćwiczmy młodzież z dużych miast. Niestety, gorzej z odżywianiem

Badanie #zaczyniodlekkiej potwierdziło, że uprawianie sportu pomaga w utrzymaniu prawidłowych parametrów fizycznych, w tym między innymi masy ciała i obwodu talii. Ciekawą obserwacją jest natomiast fakt, że pod względem wydolności fizycznej lepiej wypadła młodzież z dużych miast - zarówno ćwicząca, jak i nie ćwicząca. Przeczyłoby to zatem powszechnemu przekonaniu, że w mniejszych miejscowościach żyje się aktywniej. Pomimo teoretycznie wyższej

świadomości na temat roli właściwego odżywiania w życiu człowieka umłodzieży ćwiczącej autorzy raportu nie mogą niestety potwierdzić, że regularne uprawianie sportu przekłada się na przestrzeganie prawidłowej diety. Obie badane grupy nastolatków spożywają za dużo cukrów prostych. Jedzą natomiast zbyt mało warzyw, które wraz z owocami stanowić powinny podstawę zbilansowanego jadłospisu. Aż 75 procent badanych spożywa ich poniżej 3 porcji dziennie.



ZAPYTAJ SPECJALISTY

Bardzo lubię korzystać z tego, co może nam podarować las. W związku z tym od lat zbieram grzyby i jagody. Część z nich mrozę, aby cieszyć się ich smakiem również jesienią i zimą. Czy jagody faktycznie są tak zdrowe, jak się mówi, i co mogę z nich przyrządzić? Mam wrażenie, że w większości zjadamy się ciastami z tym owocem, a chciałabym postawić na coś dużo zdrowszego.



SPECJALISTA RADZI

Jagody to sezonowe owoce, a takie doceniać powinniśmy szczególnie, bo do świeżych nie mamy dostępu przez cały rok. Są pomocne w przypadku chorób układu pokarmowego - świeża jagoda podziała dobrze na zaparcia, suszona będzie dobra na biegunkę. Są źródłem antyoksydantów, zawierają wiele antocyjanów, które pozytywnie wpływają na nasz wzrok. Jagody mają też działanie przeciwwirusowe i przeciwbakteryjne, w związku z czym wspomagają leczenie infekcji dróg moczowych. Warto podkreślić, że w połączeniu z dobrze zbilansowaną dietą będą pomagały w obniżeniu

poziomu cukru we krwi, a także cholesterolu. Nie dosłuszajmy ich, ponieważ tracimy tę ważną właściwość. Jagody same w sobie będą obniżały poziom cukru we krwi, ale jeśli podamy je ze śmietaną i cukrem, nie możemy liczyć na to, że nasz cukier się wyrówna, bo dodatki swoje robią. Jagody są dobrym źródłem witamin C, B1, B2 i PP, a także karotenoidów, przez to dobrze oddziałują na skórę. Podawajmy je w postaci jak najmniej przetworzonej, najlepiej surowej. Możemy dodać jagody do jogurtów naturalnych, pomieszać z innymi owocami, by były słodsze. Pyszne są placuszki z jajka, bananów i jagód, puddingi na bazie kaszy jaglanej czy z dodatkiem nasion chia, pierogi czy makaron z jagodami - do przygotowania ich warto użyć innych mąk niż pszenna. Polecam też przetwory z jagód. Te, dzięki sporej ilości kwasów organicznych, będą odporne na rozwój bakterii. Na szczęście nie są to owoce kaloryczne, dlatego możemy spokojnie się nimi zajadać.

Edyta Leźnicka, dietetyk kliniczny

WAŻNE

KIM JEST FARMACEUTA?

Słowo „farmaceuta” kojarzy nam się zazwyczaj z osobą pracującą w pobliskiej aptece. Aż 94 procent osób wskazało aptekę jako przyszłe miejsce pracy absolwenta farmacji. Praca w aptece jest narzucającym się, stereotypowym zajęciem. Absolwent ma jednak przed sobą wiele dróg, ale którą zdecyduje się podążać, zależy już tylko od niego. Możliwe jest funkcjonowanie jako przedsiębiorca, przedstawiciel medyczny, pracownik administracji lub menadżer w branży farmaceutycznej.

CZY JEST CHEAT MEAL JAKI TRENING DLA KOBIETY BĘDZIE NAJLEPSZY? POZNAJ ODPOWIEDZI NA NURTUJĄCE PYTANIA

Nurtują cię pytania, na które nie znasz odpowiedzi? Wiele ciekawostek może się przydać podczas stosowania diety oraz wykonywania codziennego treningu.

- Cheat meal - czyli posiłek oszukany, w którym można sobie pozwolić na odrobinę niezdrowych przyjemności (na przykład deser). Taki posiłek powinien zostać zaplanowany

w dniu treningowym. Z badań wynika, że dobrze to wpływa na naszą przemianę materii i nie jest szkodliwe dla zdrowia. Warto jednak pamiętać, aby cheat meal stosowany był rzadko.

- Zagadaj paczka. Aby spalić jednego paczka, musisz rozmawiać przez telefon 2,5 godziny. Być może przez ten czas ochota na słodkości ci minie...

- Czy kobiety powinny trenować jak mężczyźni? Nie ma ćwiczeń, które są „męskie”. Wszystkie ćwiczenia, które wykonują mężczyźni, mogą także wykonywać kobiety. Jedyną przeszkodą może być cel, jaki kobiety chcą osiągnąć, ponieważ nie każde ćwiczenie może ten cel spełnić. Należy również uważać z ciężarami i skonsultować to z trenerem.



Bądź fit! To nie moda - to nowy styl życia

Masz dość swoich kompleksów i ciągłego braku energii?
Zmień swoje podejście do diety i aktywności

Jedz i chuj z Olgi
Izabela Mortas
izabela.mortas@polskaplks.pl

Czasami w naszym życiu przychodzi taki moment, kiedy chcemy coś zmienić. Pozbyć się kilajk Bogramów. wymodelować sytoetkę czy ujędnąć ciało. Kupujemy karnet na siłownię i zaczynamy walczyć z samymi sobą, że słabościami, przeciwnościami, bopraktycznie każdy z nas ma inne obowiązki. Miesiące m^ają L. nic się nie dzieje. Dlaczego - mówi o tym Olga Chaińska, cfietyki trener personalny, właścicielka klubu Expert Fitness w Kielcach.

Dlaczego niektórym udaje się osiągnąć wymarzony cel, a inni stale narzekają na wystające boczki czy zaokrąglo-

ny brzusek? - Problem tkwi w podejściu. Uświadomienie sobie filozofii bycia fit i zwiększenie świadomości funkcjonowania naszego organizmu powinno stanowić podstawę dla każdego, kto marzy o wymodelowanej sylwetce, zadbanej skórze i dobrym zdrowiu. Pomoc trenera czy dietetyka w dążeniu do celu będzie jak najbardziej wskazana i zalecana - mówi Olga Chaińska.

Ale co potem, kiedy skończą się karnety i pozostaniemy zdani tylko na siebie? Nic więc dziwnego, że część osób, nie zgłębiając wiedzy na temat zdrowego odżywiania i aktywności fizycznej, szybko wraca do starych nawyków. - Podobna sytuacja spotyka osoby, które same narzucają sobie redukcję masy, często sądząc, że zdrowa dieta nie

może być smaczna, a już z całą pewnością nie sposób czerpać przyjemność z aktywności fizycznej. Cały dzień na nienawidzonych jogurtach naturalnych, sałacie czy zniechęcającym pieczywie chrupkim może i skutkuje utratą wagi. Co więcej możemy w ten sposób osiągnąć upragniony cel, ale z całą pewnością na dłuższą metę nie da się tak żyć - podkreśla zdecydowanie nasza rozmówczyni.

Dieta bez diety

Aby przyzwyczaić się do nowego stylu życia, potrzebujemy około 3 miesięcy. - Pamiętaj, że zmiana trybu życia to proces długotrwały. Zatem jeśli przez kilka ostatnich lat nie stosowałeś żadnej diety, a Twoja aktywność fizyczna ograniczała się do biegu na autobus, daj sobie czas,

aby Twój organizm mógł przystosować się do nowych warunków - zachęca Olga Chaińska.

- Wprowadzaj zmiany powoli. Ważne jest, aby poznać właściwości produktów spożywczych oraz zapotrzebowania naszego organizmu pod tym względem. Staraj się również spożywać posiłki regularnie o zbliżonych porach dnia, czyli co 2,5-4 godziny - dodaje trenerka.

Zmiany życia na styl fit powinno się przeprowadzać w myśl zasady: od rewolucji do ewolucji. Jeśli chodzi o rewolucję powinno nią być pozbycie się wszystkich niezdrowych produktów z naszego otoczenia. Oczywiście nie chodzi tutaj o obiecywanie sobie, że już nigdy w życiu nie zjemy czekolady. Takie ograniczenia spowodują, że możemy się pogubić.

OOBH7I WYBUH/

CO ZAMIAST CZEKOLADY?

- Zamiast czekolady możemy zjeść na przykład shake bananowy z dodatkiem kakao i mleka kokosowego. Taki posiłek będzie bardziej bogaty w składniki odżywcze i na pewno zasyci nas na dłużej niż czekolada. Kiedy zamiast po czekoladę sięgniemy po koktajl lub inny zdrowy posiłek, wtedy możemy uznać, że zmieniło się nasze myślenie o odroście stylu życia fit - przekonuje Olga Chaińska.

W drodze do lepszego „ja” Woda i trening są niezbędne

Jest kilka elementów, które są niezbędne w dążeniu do idealnej sylwetki, ale również dobrego samopoczucia. Bycie fit to nie tylko „moda”, to również ideologia, której celem jest świetna kondycja i zdrowie. Wygląd jest po prostu miłym „efektem ubocznym”.

NAWADNIJ SIĘ!

Po pierwsze, zacznij od małych butelek. Miej ją zawsze pod ręką, w samochodzie, na biurku czy w torebce. Z czasem stanie się tak, że będziesz po nią sięgać odruchowo. Szerokim łukiem omijaj wody smakowe, które są nafaszerowane cukrem. Taką wodę możesz przyrzą-

dzić sam/sama. Do butelki możesz wrzucić kilka ulubionych owoców, miętę, cytrynę, limonkę czy ogórka. Taka woda jeszcze intensywniej cię nawodni.

TRENUJ!

Trening 3-4 razy w tygodniu to mus dla osoby dbającej o zdrowie. Możesz skorzystać z pomocy trenera personalnego, który krok po kroku wprowadzi cię w świat aktywności fizycznej. Jeśli nie chcesz ćwiczyć na siłowni, możesz poszukać treningów w sieci. Znalezienie 30 min 3 razy w tygodniu na trening to naprawdę nie jest duża zmiana. Wystarczą dobre chęci i organizacja.



Dobre rady „Zresetuj się” i zacznij dzień z nową energią i siłą do wyzwań

Nie zaniedbuj snu. Po całym dniu wyzwań, stresów oraz przeżyć - tych pozytywnych i negatywnych, pozwala na regenerację i zdrowy „reset”. To ważne, bymieć energię, siłę, a także sprawny mózg.

WYSPIAJ SIĘ!

Osoby, które często niedosypiają mają większy apetyt i chęć na słodkości. Warto spać przynajmniej 6-7h na dobę. Prawidłowa ilość snu nie tylko wpływa na zdrowie, ale rów-

nież pomaga zachować ładną sylwetkę. Sen ma duże znaczenie dla pamięci i efektywnego funkcjonowania mózgu. Jego niedobór może prowadzić do problemów z koncentracją czy pamięcią.



FOT. ARCHIWUM

Olga Chaińska (40 lat), dietetyczka i trenerka. zachęca, by stosować metodę małych kroczków

Bezrobocie na Pomorzu nadal w odwrocie. Miejsc pracy więcej niż pracowników

WojdeditFrelkhowski
wojtechmchowski@gp24.pl



tytmkpmcy

W lipcu województwo pomorskie było na trzecim miejscu w kraju pod względem niskiej stopy bezrobocia. Wynosiło ono 4,3 proc. To o 0,3 proc. mniej niż w lipcu 2017 roku. W Słupsku bezrobocie jest na rekordowo niskim poziomie - tylko 3,7 proc.

Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku opublikował niedawno dane o rynku pracy w województwie pomorskim w lipcu tegoroku. Liczba osób pozostających bez pracy na Pomorzu wynosi 43 930 osób i w stosunku do lipca 2017 r. (51 179 osób) była niższa o 7 249 osób, tj. o 14,2 proc.

W lipcu br. stopa bezrobocia w Pomorskiem wyniosła 4,8 proc. Wynik ten stawia nasze województwo na trzecim miejscu w Polsce pod względem stopy bezrobocia, ex aequo



W ofertach pracy mogą przebierać przede wszystkim fachowcy z deficytowym zawodem

z województwem małopolskim. Niższą stopę bezrobocia miały tylko dwa województwa: wielkopolskie (3,3 proc.) i śląskie (4,5 proc.).

Dla kraju stopa bezrobocia w lipcu 2018 roku w stosunku do czerwca br. pozostała na tym samym poziomie - 5,9 proc.

W lipcu 2018 r. pomorscy pracodawcy zgłosili do powiatowych urzędów pracy 9349 wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej, czyli o 46 miejsc (o 0,5 proc.) mniej niż w miesiącu poprzednim. Większość zgłoszonych w lipcu miejsc pracystanowiły miejsca pracy niesubsydiowanej (8023

miejsc; 85,8 proc.), podczas gdy miejsc pracy subsydiowanej - czyli tworzonych z wykorzystaniem dotacji lub ulg - było znacznie mniej (1326 miejsc; 14,2 proc.).

Na 100 wolnych miejsc pracy i aktywizacji zawodowej zgłoszonych w lipcu br. przypadało 84 bezrobotnych zareje-

strowanych w tym samym okresie (w czerwcu bieżącego roku - 77 bezrobotnych, natomiast w lipcu - 92 bezrobotnych).

W lipcu w powiatowych urzędach pracy województwa pomorskiego zarejestrowało się 7 807 osób bezrobotnych, tj. o 558 osób (o 7,7 proc.) więcej niż w czerwcu. Na wzrost rejestracji wpłynęło zwiększenie

do czerwca odnotowano w szesnastu powiatach. Największy spadek wystąpił w powiecie nowodworskim o 9,1 proc. (o 109 osób) i w powiecie puckim o 8,5 proc. (tj. o 137 osób). Wzrost liczby bezrobotnych wystąpił w trzech powiatach: największy w bytowskim (o 3,3 proc.), kwidzińskim (o 2,8 proc.) i kościerskim (o 2,5 proc.). W Słupsku zanotowano spadek liczby bezrobotnych o pół procent (do 3,7 proc.), zaś w powiecie słupskim o 2,4 proc. (do 7 proc.).

W lipcu w województwie pomorskim odnotowano spadek zgłoszonych przez pracodawców wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej o 0,5 proc. (o 46 miejsc). Spadek wolnych miejsc pracy dotyczył jedenastu powiatów, w dziewięciu powiatach odnotowano wzrost. Największy spadek ofert pracy odnotowano w powiecie kwidzińskim o 34,1 proc., tj. o 139 miejsc w powiecie słupskim o 31,8 proc., tj. o 213 miejsc. Największy wzrost wystąpił w Sopocie o 188,5 proc., tj. o 115 miejsc.

©

4.8 %

tiki była stopa bmtobms w województwie pmmękm w lipcu, Te © Q\$ pfm. rmą m w lipcu 2017 reku.-

Morpol otworzył przychodnię lekarską dla pracowników

Pmctttfkmf
Wojciech Frelkhowski
wojtech.frelkhowski@gp24.pl

Firma Morpol w Duninowie uruchomiła przychodnię lekarską dla swoich pracowników. Placówka działa także w ramach podstawowej opieki zdrowotnej.

Pracodawcy w różny sposób starają się przyciągnąć pracowników do swojej firmy. Jedną z takich form jest oferta opieki medycznej. Firma Morpol z Duninowa koło Ustki uruchomiła właśnie zakładową przychodnię lekarską. Placówka powstała na zlecenie Morpolu, który w całości ponosił koszt jej budowy i wyposażenia.

Są to dwa gabinety lekarskie, dwa gabinety zabiegowe, rejestracja i poczekalnia. Firmowa przychodnia Morpolu prowadzona jest przez NZOZ Vesalius ze Słupska, który zatrudnia doświadczonych lekarzy i pielęgniarki zapewniających najwyższą jakość usług medycznych.

Jego szefem jest dr Zoran Stojcev, specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej, który przez szereg lat był ordynatorem oddziału chirurgii w słup-

ski szpitalu, a obecnie kieruje Oddziałem Chirurgii Onkologicznej w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym im. prof. K. Gibińskiego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. Jest też konsultantem w zakresie chirurgii onkologicznej na oddziale chirurgii w szpitalu w Łęborku.

Jeśli pracownik potrzebuje badania na tomografie, to ma to badanie załatwione w ciągu tygodnia

dr Zoran Stojcev

W przychodni dyżuruje dwóch lekarzy od poniedziałku do piątku przez jedenaście godzin dziennie oraz w soboty w zależności od potrzeb firmy. Ponadto w każdy dzień pracy firmy w przychodni dyżuruje pielęgniarka.

Istnieje możliwość wykonania badań medycyny pracy i pobrania krwi do badań. Przychodnia oferuje także stałą opiekę medyczną w ramach podstawowej opieki zdrowotnej (tzw. POZ).

- W przychodni każdy nasz pracownik, a także członkowie rodzin będą mogli uzyskać szybką i profesjonalną poradę medyczną, skierowanie do specjalisty lub na badania - zapewnia Teis Knudsen, prezes zarządu Morpol S.A.

Dodał, że wielu pracowników dojeżdża z oddalonych miejscowości i z tej przyczyny mają utrudniony dostęp do opieki medycznej. - Nasza przychodnia pomoże rozwiązać ten problem - stwierdził prezes Knudsen.

Jak informuje Morpol, pracownicy firmy w przychodni mogą uzyskać nie tylko poradę, ale również skierowanie do specjalisty lub na badania specjalistyczne.

- To działa w ten sposób, że jeśli na przykład pracownik potrzebuje badania na tomografie komputerowym, to ma to badanie załatwione w ciągu tygodnia - informuje dr Zoran Stojcev.

Pracownicy, którzy wybrali firmową przychodnię jako jednostkę POZ, otrzymują od firmy bonus w formie bezpłatnych badań specjalistycznych, które realizowane są w wyspecjalizowanych ośrodkach zdrowia. ©

REKLAMA

008604998

hej, mamy dla Ciebie



dobrą pracę.

Słupsk / pracownik produkcji

Szukasz stabilnej pracy?
Chcesz się rozwijać i zarabiać od 3100zł brutto?
zadzwoń

501 331 944

oferta pracy tymczasowej

Agencja zatrudnienia nr 47

randstad

human forward.

Uczniowie poznawali tajniki lakiernictwa. Przykład współpracy oświaty z biznesem

Wojciech Frefichowski
wojciech.frefichowski@gp24.pl



Fkfhfifjfi

Uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych w Słupsku uczestniczyli w profesjonalnym szkoleniu lakierniczym. To jeden z elementów nauki zawodu, który jest bardzo poszukiwany na rynku pracy.

Pracodawcy borykają się z problemem braku pracowników, a szczególnie fachowców, którzy posiadają konkretne umiejętności zawodowe. Dotyczy to szczególnie branży produkcyjnej, budowlanej, gastronomicznej oraz różnego rodzaju usług. Powodów jest kilka. Część fachowców poszukała sobie zajęcia za granicą, część odeszła na emeryturę, zaś nowych nieprzybywało.

Według Jana Czechowicza, prezesa Słupskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, w latach 90. XX wieku popełniono



Szkolenie dla młodych lakierników przeprowadzono w firmie Continental Goebel w Słupsku

błąd, wmawiając młodzieży i rodzicom, że szansa na dobry start w życiu jest tylko edukacja ogólna, która daje perspektywę studiowania. W ten sposób zdeprecjonowano szkolnictwo zawodowe, co odbija się teraz na braku odpowiednich pracowników. Panująca od kilku lat dobra koniunktura gospo-

darcza spowodowała, że niedostatek fachowców stał się jeszcze bardziej odczuwalny.

Już kilka lat temu słupscy pracodawcy zgłaszali przedstawicielom oświaty potrzebę intensyfikacji działań w obszarze edukacji zawodowej. Testarnia padły na podatny grunt. Większość słupskich szkół za-

wodowych podjęła współpracę z przedsiębiorcami, a także na bieżąco monitoruje rynek pracy, aby dostosować ofertę kształcenia do aktualnych potrzeb.

Jedną z placówek, która intensywnie prowadzi współpracę z biznesem, jest Zespół Szkół Mechanicznych i Logi-

stycznych w Słupsku. Popularny mechanik od dawien dawna był kuźnią fachowych kadr dla słupskich zakładów pracy. Jednak w dobie przemian gospodarczych, które nastąpiły po 1989 roku, okazało się, że szkolenie fachowców jest sporym kosztem, na który szkoły (zresztą nie tylko te) nie stać. Ale to właśnie mechanik był pierwszą szkołą zawodową

Według Pomorskiego Barometru Zawodów zawód lakiernika jest jednym z najbardziej poszukiwanych w województwie

FOT. LUKASZ CAPAR

Kilka dni temu uczniowie mechanika z trzech klas szkoły branżowej I stopnia w zawodzie lakiernik uczestniczyli w profesjonalnym szkoleniu lakierniczym. Na początek było trochę teorii o materiałach i metodach lakierniczych. Później przyszedł czas na zajęcia praktyczne, które prowadził przedstawiciel Grupy CSV, która działa w sektorze produkcji i dystrybucji chemii lakierniczej, głównie na rynku motoryzacyjnym.

- To dla nas cenny partner, bo szkolenia lakiernicze nie jest tanie, a nasza szkoła otrzymała wszystko nieodpłatnie. Skorzystali z tego również nasi nauczyciele, którzy uczestniczyli w osobnym szkoleniu - mówi Barbara Zakrzewska, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych w Słupsku.

Według Pomorskiego Barometru Zawodów, który jest regionalnym systemem monitorowania i ewaluacji sytuacji na rynku pracy, zawód lakiernika jest jednym z najbardziej poszukiwanych w województwie pomorskim.

©O

REKLAMA

008593029

REKLAMA

008605218

KCTCR

PP

Keter (d. Curver) – firma produkująca wyroby z tworzyw sztucznych

poszukuje

pracownika na stanowiska:

**pracownik produkcji
pracownik magazynowy**

Zapewniamy stabilne zatrudnienie, umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie oraz dodatkowe benefity.

Zadzwoń **601 655 375**

lub wyślij swoje CV: rekrutacja@keter.com

albo odwiedź nas osobiście: **Słupsk, ul. Wrocławska 34**

Jobs Work



www.jobs4work.pl

**SUPER OFERTY
PRACY W HOLANDII**

Jobs 4 Work Polska Sp. z o.o.

(nr wpisu do rejestru - 3082)

- **PRACE MONTAŻOWE
W BRANŻY METALOWEJ I DRZEWNEJ**
- **PRACE ŚLUSARSKO-SPAWALNICZE**
- **PRODUKCJA I LOGISTYKA
W BRANŻY SPOŻYWCZEJ**
- **RÖLNICTWO - DUŻO GODZIN**

**ZAPEWNIAMY BARDZO ATRAKCYJNE
WYNAGRODZENIE I GODZINY PRACY, TRANSPORT,
ZAKWATEROWANIE ORAZ UBEZPIECZENIE.**

Bytów, ul. Styp-Rekowskiego 72c/2,

e-mail: edyta.jazdzewska@jobs4work.pl > tel. **59 822 62 24**

FASER-PLAST POLAND Sp. z o.o. to spółka córka szwajcarskiej firmy **FASERPLAST COMPOSITES AG**, która działa w branży laminatów od 1974 r. Produkcja w Polsce została uruchomiona w 2005 r. i od tamtego momentu firma nieustannie się rozwija.

Nasze wyroby dostarczamy do międzynarodowych koncernów działających w takich dziedzinach jak budowa maszyn czy produkcja pojazdów szynowych.

Naszymi klientami są między innymi takie koncerny jak : **LIEBHERR**, **STADLER RAIL**, **SKODA TRANSPORTATION** czy **PESA BYDGOSZCZ**.

faserplast



FASER-PLAST POLAND to:

- 10.000 m² powierzchni
- 150 współpracowników
- nowoczesne technologie
- najwyższa jakość wyrobów
- nowoczesna lakiernia

Obecnie, w związku z dalszym dynamicznym rozwojem poszukujemy osób chętnych do pracy na następujące stanowiska:

PROGRAMISTA - OPERATOR CAM

MONTER

LAKIERNIK

Jeżeli chcecie Państwo dołączyć do międzynarodowej firmy, która pozwala na ciągły rozwój, oferuje bogaty pakiet socjalny to zapraszamy do kontaktu pod nr tel: **538 274 195**



www.faserplast.pl

The Composites Factory

Fundusz chodnikowy jest na pokaz, ale remonty się udają

Grzegorz Hilarcki
gragon.hilarecki@gp24.pl



Słupsk

Tylko dwa chodniki w Słupsku wyremontowano do dzisiaj z tzw. funduszu chodnikowego i to w 2017 roku. W tym roku ani jednego. Na szczęście udało się wykonać kilka dzięki innym środkom i... zaangażowaniu radnych.

W sumie przez dwa lata udało się wmieścić zrobić fragmenty dziewięciu chodników (w tym jeden na ul. Banacha - Zygmunta Augusta właśnie jest w trakcie realizacji). Jednak tylko dwa z nich ogłoszonego z takim zadaniem przez prezydenta Roberta Biedronia funduszu chodnikowego (ul. Wileńska i Lelewela). Jak więc udaje się remontować pozostałe? Pokazuje przykład ulic Norwida i Herbsta na osiedlu Niepodległości.

- Mieszkańcy skarżyli się na te dwa chodniki. Mieszkam na os. Niepodległości i te sygnały do mnie docierały, postanowiłem więc interweniować u władz miasta. Zorganizowałem spotkanie z mieszkańcami z prezydentem - tłumaczy miejski radny Tomasz Lesiak. - Przyjechał na nie na rowerze wiceprezydent Marek Biernacki i musiał wysłuchać gorzkich



Na osiedlu Niepodległości w tej kadencji samorządu wyremontowano dwa chodniki

Muszę pochwalić wiceprezydenta Biernackiego, bo jak obiecał mieszkańcom, chodnik zrobiono

radny Tomasz Lesiak

żałów od słupszczan. Obiecał, że się tym zajmie i... słowa dotrzymał. Oba chodniki są już gotowe.

Gwoli ścisłości, to tylko 402 mkw. na Norwida i 320 mkw. na Herbsta. Koszt odpowiednio: 75,4 tys. zł i 62,4 tys. zł.

- Ale najważniejsze, że się udało. Pokazuje to, że można coś wspólnie zrobić, a specjaliści w Zarządzie Infrastruktury Miejskiej dają radę - ocenia radny Lesiak.

Wracając do funduszu chodnikowego, to na ten rok wynosi on aż 1,2 mln zł. Aktualnie trwa procedura przetargowa. Oferty firm otwarto

przedwczoraj isą trzy zainteresowane firmy. Do końca roku mają być wyremontowane chodniki: na Kaszubskiej od Podgórnej do przystanku przy kościele na Armii Krajowej; ul. M. Curie-Skłodowskiej; ul. Niemcewicza i Banacha na odcinku od Chrobrego do ronda.

Z tego, co napisano w ogłoszeniu przetargowym, prace na owych chodnikach powinny się zakończyć do połowy grudnia. ©®

Radni za kontrolą w Zarządzie Infrastruktury Miejskiej

Słupsk

Grzegorz Hilarcki
gragon.hilarecki@gp24.pl

W poniedziałek radni z komisji rewizyjnej mieli twardy orzech do zgryzienia, gdy słupszczanie za wnioskiem o skontrolowanie ZIM. bo- wiem dyrektor Jarosław Borecki przyznał się do... zgubienia dokumentu.

- Złożyłem dokument w sekretariacie ZIM. Góra trzy metry od gabinetu dyrektora. Dokument zginął, copotwierdza sam dyrektor Borecki. Jeśli zginął jeden, to może i drugi albo trzeci. Trzeba to sprawdzić - argumentował Michał Górecki z zestawienia SIO! podczas przedwczorajszej komisji rewizyjnej.

Słupszczanie w ramach dostępu do informacji publicznej prosili ZIM o odpowiedź na pytania. Nie dostał jej w terminie, a sąd ukarał za to dyrektora Boreckiego grzywną w wysokości dwóch tysięcy złotych.

Radni mieli świadomość, że dokońca kadencji pozostał miesiąc i nie będą w stanie przeprowadzić kontroli w tym czasie.

Stąd musieli podjąć decyzję, czy zrzucić to na następców, czy nie. Najpierw poprosili wnioskodawcę o wycofanie wniosku. Ten się jednak nie zgodził.

Obecny na posiedzeniu dyrektor Borecki argumentował: - Jesteśmy jednostką kontrolowaną przez SKO, NIK i CUPT. Nie boimy się żadnej kontroli. Zginął jeden dokument, nie odpowiedział w terminie na zapytanie, ja zostałem za to ukarany finansowo, a odpowiedzialny pracownik kadrowo. Moim zdaniem, to powinno zakończyć sprawę. A przytłum inwestycji i takim małym zasobem kadrowym, to cud, że zginął tylko jeden dokument. Błędów nie popełnia tylko ten, kto nic nie robi.

Na to samo wskazywali radni. Bogusław Dobkowski wprost mówił o słabości kadrowej ZIM i końcu zwyciężyło zdanie radnego Daniela Jurszy, że jest ciągłość władzy, a kontrola może wskazać prezydentowi, iż potrzebne jest wzmocnienie kadrowe ZIM.

Za kontrolą było sześciu z siedmiu radnych z komisji rewizyjnej. A sprawą zajmie się nowa rada miejska. ©®

Droga 203 prawie w przebudowie

Inwestycja

Bogumiła Rzeckowska
bogumila.reackowska@gp24.pl

Po wielu perypetiach przetargowych wykonawca przebudowy drogi nr 203-firma Polbud-Pomorze - rozpoczął prace wstępne. Na ulicę Darłowską w Uście wejdzie jednak na przełomie roku.

Polbud-Pomorze, spółka z Łącką, wygrała przetarg na przebudowę drogi wojewódzkiej nr 203 na odcinku od granicy województwa do mostu na Słupie w Uście. To 12 kilometrów drogi, której zarządcą, a więc inwestorem, jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku. Zgodnie z ofertą cena za przebudowę ma wynieść prawie 87,4 mln zł. Firma daje osiem lat gwarancji. Roboty mają potrwać 16 miesięcy.

- Prace się rozpoczęły - oznajmia Bartosz Lesiak, dyrektor kontraktu z Polbud-Pomorza, i wlicza: - Inwentaryzacja, przegląd saperski, bo mamy do czynienia ze strefą działań wojennych, zabezpieczenie niewyciętej zieleni, odhumusowanie terenu, czyli zebranie zewnętrznej warstwy ziemi. Ciężkie maszyny już się

pojawiały na placu budowy przyszłej obwodnicy Zaleskich. W przyszłym tygodniu wdrożymy organizację ruchu. Jak ona będzie wyglądała w Uście? Na razie trwają uzgodnienia ojazdu. Naszymi podwykonawcami są firmy z Pomorza.

Dyrektor kontraktu zaznacza, że wejście na konkretne odcinki drogi nr 203 jest uzależnione od wielu czynników. Harmonogram robót uwzględni prace polowe tak, by nie przeszkadzać rolnikom.

- Na tych terenach jest też bardzo duże nagromadzenie sieci. Zgodnie z umową planujemy zakończyć prace w grudniu 2019 roku, po czym mamy dwa miesiące na odbiory - mówi Bartosz Lesiak.

Rozbudowę drogi nr 203 zaprojektowano z rozmachem. Zakres robót obejmuje jej poszerzenie, budowę zatok autobusowych, rond, przejść, azylów, wysp, chodników iścieżek rowerowych, a nawet wiaduktu i obwodnic miejscowości Zaleskie. 203 w Uście to ulica Darłowska. Po przebudowie mieszkańcy muszą się liczyć ze zmianami - brakiem możliwości skrętu w lewo z ul. Przylesie czy przeniesieniem przystanków autobusowych. ©®

Słupsk

Pan Tadeusz wyszedł ze sceny do autobusów

W Nowym Teatrze trwają próby przed premierą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza w reżyserii Dominika Nowaka. Wczoraj czworo aktorów grających w tym spektaklu: Hanna Piotrowska, Monika Janik, Wojciech Marcinkowski i Adam Jędrasz, wyszło z sal prób i przesiadło się do autobusów. W ramach wspólnej z Miejskim Zakładem Komunikacji akcji Dzień Kulturalnego Pasażera odgrywali sceny z spektaklu, a przy tym zachęcali do przyjeżdżania na premierę. Przez kilka godzin aktorów można było zobaczyć w autobusach linii numer 5, 15 i 16. Premiera „Pana Tadeusza” już 6 października.

- Nasza adaptacja będzie wierna autorowi i tradycji tego tekstu, choć skrócona, bo całą epopeję musieliśmy zamknąć w dwóch godzinach - mówi Dominik Nowak. - Stworzymy spektakl przyjemny zarówno dla oka, jak i dla ucha. Zobaczmy w nim cały zespół i aktorów grających gościnnie. (DMK)



Kobylnicki magistrat upublicznił wyniki głosowania mieszkańców

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

(dml)Mnoa

W gminie Kobylnica w tym roku w głosowaniu na budżet obywatelski 2019 oddano 3154 głosy. Dominowały głosy oddane na papierze (2482). Internetowo głos oddały tylko 334 osoby. W sumie oddano 2816 głosów prawidłowych, a 338 błędnych.

Przypomnijmy: zespół koordynujący KoBO 2019 po zakończeniu weryfikacji wszystkich projektów zgłoszonych w ramach Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego 2019 pozytywną ocenę wydał tylko w odniesieniu do 26 zadań. To one zostały poddane pod głosowanie.

Wydatki w ramach Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego na rok 2019 wynoszą 450 000 zł, w tym 400 000 zł przeznaczono na zadania infrastrukturalne i 50 000 zł na zadania społeczne. Ostatecznie zwycięskie okazały się:

Zadania społeczne:

Grupa nr 1, zadanie nr 5 pod nazwą „Ćwicz z nami z Luleminiankami”.



Na zdjęciu chodnik przy ulicy Kościelnej w Sycewicach. Jego budowa była możliwa dzięki inicjatywie lokalnej społeczności, która polegała na zgłoszeniu pomysłu budowy chodnika jako jednego z zadań do Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego 2018

Grupa nr 2, zadanie nr 7, Festyn sportowo-rekreacyjny dla mieszkańców Sierakowa i Kończewa.

Grupa nr 2, zadanie nr 2, Festyn rodzinny z okazji Dnia Dziecka w Zębowie.

Grupa nr 3, zadanie nr 9, „W zdrowym ciele zdrowy

duch” – plac zabaw rekreacji w Bolesławicach.

Grupa nr 3, zadanie nr 1, „Grajmy i bawmy się oraz tańczmy podczas imprez w świetlicy wiejskiej we Wrzawie”.

Grupa nr 4, zadanie nr 13, Turniej piłki nożnej w

Kończewie o puchar wójta gminy Kobylnica.

Grupa nr 5, zadanie nr 8, „Turniej wakacyjny” - turniej piłki nożnej z okazji pożegnania lata.

Grupa nr 5, zadanie nr 6, „Zimowa liga mistrzów” turniej piłki nożnej dla dzieci.

Zadania infrastrukturalne:

Grupa nr 1, zadanie nr 6, Rozbudowa i modernizacja altany z grillem w Luleminie.

Grupa nr 2, zadanie nr 8, Sierakowo budujemy miejsce spotkań-etap U.

Grupa nr 3, zadanie nr 7, Rozbudowa placu zabaw

i wiejskiej strefy rekreacyjno-sportowej w miejscowości Bolesławice.

Grupa nr 4, zadanie nr 10, Szlak edukacyjno-sportowy po Kwakowie.

Grupa nr 5, zadanie nr 9, Budowa boiska treningowego dla wszystkich grup piłkarskich z Kobylnicy przy ul. Wodnej

Najlepiej ocenione projekty

W tym roku w gminie Kobylnica na zadania infrastrukturalne najwięcej głosów oddano na projekt pod nazwą Sierakowo budujemy miejsce spotkań - etap. Na to zadanie głosowało 546 osób. Dzięki nim projektodawcy zdobyli 80 tys. zł.

Natomiast wśród zadań społecznych triumfował Festyn społeczno-rekreacyjny dla mieszkańców Sierakowa i Kończewa. Na to zadanie oddano 532 głosy. Dzięki temu projektodawcy uzyskali 5 tysięcy złotych.

- Serdecznie dziękujemy wszystkim wnioskodawcom, którzy złożyli swoje propozycje zadań w IV edycji Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego, oraz wszystkim, którzy brali udział w głosowaniu, a wygranym gratulujemy osiągniętego wyniku - mówi Karol Kotusiewicz z Urzędu Gminy w Kobylnicy. Podobne głosowanie odbędzie się za rok. ©®

Nagrody za ochronę zabytków

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Wczoraj w ratuszu podczas II Słupskiej Konferencji Renowacji Zabytków doceniono tych, którzy w regionie słupskim mieli wyjątkowy wkład w ochronę zabytków

W uroczystości uczestniczyli zainteresowani konferencją oraz przedstawiciele zaproszonych firm i placówek. Nagrody wręczała Agnieszka Kowalska, pomorski wojewódzki konserwator zabytków oraz Jan Dobrzyń, wiceprezes Słupskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, współorganizator konferencji.

Najpierw wręczono dwie Złote Odnaki „Za opiekę nad zabytkami”, które przyznaje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Odnaka jest nadawana jako



Rodzinne zdjęcie uczestników ceremonii honorowania zasłużonych dla ochrony zabytków w Słupsku i regionie.

zaszczytne wyróżnienie osobom szczególnie zasłużonym w społecznej opiece nad dobrami kultury lub w działalności konserwatorskiej. Otrzymały je: Barbara Dykier, wójt

gminy Słupsk, oraz Ewa Wyrzykowska. Pierwszą z pań nagrodzono za wkład w ochronę zabytków naterenie gminy, którą kieruje, a drugą - za zaangażowanie i opiekę nad

cmentarzem w Krępie Słupskiej.

Lokalne statuetki „Pomocna dłoń” w tym roku przyznano pani Marii Rudy, ministerialnej rzeczoznawczyni, która wykonuje ekspertyzy dotyczące zabytków z naszego regionu. Tak samo uhonorowano także Jarosława Dąbrowskiego, który od wielu lat prowadzi stronę internetową poświęconą komentarzom ewangelickim w regionie słupskim. Zebrane przez niego informacje służą zarówno konserwatorom zabytków, jak i zainteresowanym mieszkańcom regionu. Ponadto uhonorowano Janusza Kazimierskiego, właściciela słupskiej firmy renowacyjnej, która ma na swoim koncie prace renowacyjne w wielu zabytkach. Statuetkę otrzymała także wrocławka firma Keim Polska, wspierająca lokalnych inwestorów. ©®

KONKURS DLA SZKÓŁ
I URZĄD DLA SŁOŻ

„5 porcji zdrowia w szkole” - nowy program edukacyjny

Trwają zapisy do programu edukacyjnego „5 porcji zdrowia w szkole”. Skierowany jest do II i III klaszkoł podstawowych. Szkoły mogą zgłaszać się do programu, a także wziąć udział w tematycznym konkursie do 31 października. Program „5 porcji zdrowia w szkole” umożliwi nauczycielom przeprowadzenie kreatywnych zajęć na temat prawidłowego odżywiania. Wszystkie treści edukacyjne dotyczące zasad zbilansowanej diety zostały zweryfikowane merytorycznie przez ekspertów z Instytutu Żywności i Żywienia (IŻŻ). Dzięki otrzymanym materiałom edukacyjnym, które powstały w ramach programu, lekcje na ten temat będą angażujące i ciekawe. W ten sposób uczniowie łatwiej przyswoją wiedzę dotyczącą zbilansowanej diety,

dowiadując się m.in., że jej podstawę powinny stanowić warzywa i owoce, a szklanka soku może być jedną porcją wciagu dnia. Doudziau w bezpłatnym programie nauczyciele i dyrektorzy szkół mogą zgłaszać II i III klasy szkoły podstawowej. Można to zrobić przez wypełnienie formularza zgłoszeniowego na: <http://wszkole.5porcji.pl/>. Po rejestracji nauczyciel otrzyma materiały edukacyjne na wskazany w formularzu adres e-mail. Dodatkowo każda klasa zapisana do programu może wziąć udział w konkursie i zyskać szansę na zdobycie atrakcyjnych nagród finansowych dla szkół i nauczycieli oraz nagród rzeczowych dla uczniów. Zadanie konkursowe polega na wspólnym przygotowaniu przez dzieci z danej klasy plakatu, przedstawiającego ideę „5 porcji zdrowia” w ich codziennej diecie. Wykonane zdjęcie pracy należy przesłać przez znajdujący się na stronie programu formularz konkursowy, (MARA)

Jedenasta edycja Nasze Dobre z Pomorza. Zgłoś swoją usługę lub produkt już dziś!

Artur Kostecki
a1tur.kostecki@polskapress.pl



Plebiscyt

Po raz jedenasty zapraszamy firmy, przedsiębiorców, usługodawców, gminy, instytucje do udziału w największym plebiscycie gospodarczym Głosu Nasze Dobre z Pomorza.

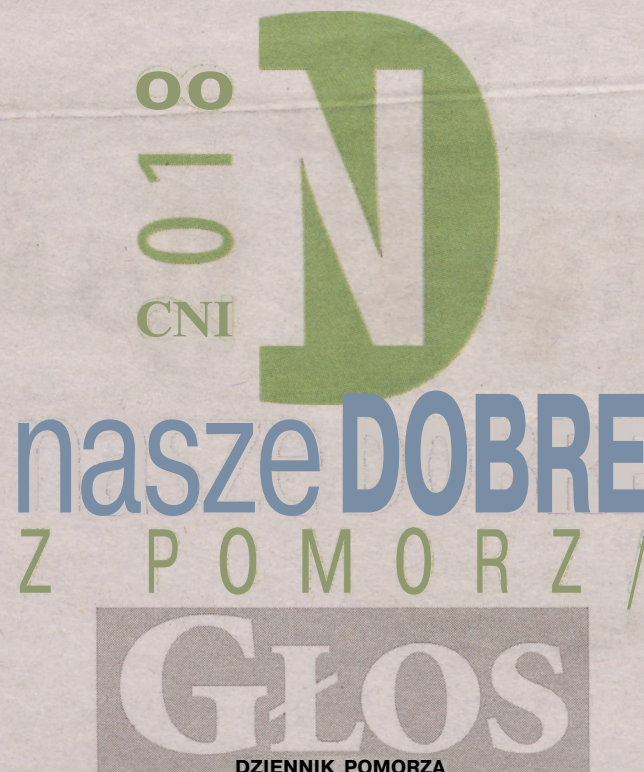
Plebiscyt od lat cieszy się dużą popularnością. Tysiące oddanych głosów i zaangażowanie firm świadczą tylko o tym, jak bardzo cenimy i doceniamy lokalne przedsiębiorstwa oraz produkty. Zapraszamy Państwa do udziału w kolejnej, jedenastej już edycji plebiscytu.

Formuła konkursu jest niezmienna od lat. Dzięki konkursowi chcemy promować produkty, które stworzono u nas, na Pomorzu. Co roku zależy nam przede wszystkim na przedstawieniu tych niepowtarzalnych, mogących stać się swoistą wizytówką regionu. Jak zawsze zasady udziału są jasno określone

w regulaminie. Dodajmy, że podobnie jak w latach ubiegłych obok ciekawych produktów, czy usług, czekamy na zgłoszenia interesujących, oryginalnych imprez, festiwali, festynów, przeglądów.

Nagrodzonym produktom i usługom zostanie przyznany tytuł: Nasze Dobre z Pomorza - znak jakości „Głosu Dziennika Pomorza”. Tytuł ten przyzna Kapituła powołana przez redakcję „Głosu”. W ramach plebiscytu (głosowania Czytelników) zostanie przyznany tytuł: Najpopularniejszy Produkt i Usługa z Pomorza. Otrzyma je produkt lub usługa, która zdobędzie najwięcej głosów.

Zachęcamy do kontaktu i zgłaszania swoich dokonań w 12 kategoriach. Warto wymienić je wszystkie: budownictwo, producent żywności, gastronomia, handel, technologia i innowacje, zdrowie i uroda, turystyka i rekreacja, usługi dla biznesu, dom i ogród, pracodawca, rolnictwo, motoryzacja. Jak co roku do udziału w konkursie swoje produkty mogą zgłaszać podmioty gospodarcze, które spełniają następujące wymogi: - są



zarejestrowane lub mają swoje oddziały na terenie województwa zachodniopomorskiego lub pomorskiego; - ich produkt jest

wytwarzany na terenie województwa zachodniopomorskiego lub pomorskiego; - prowadzą działalność gospodarczą

od co najmniej roku; - posiadają wszelkie upoważnienia, certyfikaty i zezwolenia, dopuszczające zgłaszane produkty do obrotu na rynku polskim; - zgłaszane produkty stanowią ich własność i nie są produkowane na podstawie umowy licencyjnej.

Do udziału w konkursie produkty mogą zgłaszać nie tylko sami producenci, ale także konsumenci - osoby fizyczne oraz kontrahenci - podmioty gospodarcze, organizacje, instytucje, stowarzyszenia. Ostateczna decyzja o udziale produktu w konkursie należy jednak do producenta.

Na zgłoszenia produktów i usług czekamy do 5 października. Kolejnym etapem konkursu będzie prezentacja wszystkich zgłoszonych produktów i usług na łamach Głosu Dziennika Pomorza, a także w naszych portalach internetowych. Równocześnie będzie trwał głosowanie czytelników, którzy przy pomocy esemesów wybiorą najpopularniejszy produkt i usługę na Pomorzu. Głosowanie w plebiscycie potrwa od 5 października do 9 listopada. Na koniec Kapituła po-

wołana przez Głos przyzna tytuł i znak jakości Nasze Dobre z Pomorza. Przypomnijmy, że do pracy w jury zapraszamy zawsze fachowców reprezentujących zarówno biznes i gospodarkę, jaki przedstawicieli samorządu, organizacji okołobiznesowych, czy świata nauki.

Mamy przekonanie, że uczestnictwo w tym ważnym dla gospodarczego życia regionu przedsięwzięciu będzie wsparciem dla Państwa działalności i przyczyni się do postrzegania jako wizytówki Pomorza Zachodniego i Środkowego oraz atrakcyjne miejsce pracy dla mieszkańców. Kontakt w sprawie Nasze Dobre: robert.lipinski@polskapress.pl ©

PARTNER

POMORSKA AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO SA

SŁUPSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA

REKLAMA

008579476

PROMOCJA

007405928

„Strefa Biznesu” – nowy numer już dostępny

Branżowy kwartalnik „Strefa Biznesu” wraca na półki salonów prasowych. Na niemal stu stronach czekają najświeższe nowiny, najciekawsze wydarzenia i najważniejsi ludzie ze świata biznesu Pomorza Zachodniego.

To odpowiedź na potrzeby biznesmenów, właścicieli firm, menedżerów średniego i wyższego szczebla, ale przede wszystkim osób aktywnych, interesujących się oryginalnymi rozwiązaniami i nowymi możliwościami mnożenia kapitału. Jesienne wydanie otwiera temat doradztwa inwestycyjnego. Jak przekonują eksperci Kiżuk i Michalska - warto otworzyć się na nowe formy lokowania pieniędzy. Świetnym sposobem pomnażania kapitału może być inwestycja w rynek sztuki. Lista nazwisk artystów, najpopularniejsze domy aukcyjne i przykłady udanych transakcji - przedsiębiorcy szczególnie omawiają te zagadnienia. Na łamach można przyrzeć się również kondycji Stoczni Szczecińskiej. Z jednej strony mamy do czynienia z optymistyczną wizją odbudowy przemysłu, z drugiej strony z pesymistyczną analizą jej bieżącej sytuacji. Warto pochylić się również nad działalnością spółki Unity Line. Obecnie to jeden z największych armatorów na Bałtyku. Jak firma, która niezbyt szczęśliwie stawiała pierwsze kroki, osiągnęła tak olbrzymi sukces? Inspirujące mogą być historie marek z Pomorza, znanych w całej Polsce. Puccini, soki Cymes i sieć Columbus Coffee - osiągnęły suk-

ces, o jakim marzy nie jeden przedsiębiorca. A skoro już o sukcesach mowa, to kolejny biznesmen ze Szczecina może poszczycić się tytułem eksperta Centrum im. Adama Smitha. Od sierpnia Mariusz Łuszczewski będzie pracował na rzecz integracji polskiej i indyjskiej gospodarki. Więcej szczegółów na łamach. Osoby zainteresowane sprawą drogi ekspresowej S6 spotkają się z okazją do uaktualnienia swoich informacji w tym temacie. Wiadomo już, że budowa obwodnicy Koszalina i Sianowa, która docelowo miała bieć od Szczecina do Trójmiasta, ma spore opóźnienie. Kiedy więc bę-

dzie można się nią przejechać? Jak zawsze nie zabraknie sportowych emocji. To lato było zdecydowanie rekordowym latem w historii Pogoni Szczecin. Niestety, nie ze względu na wyniki, a zarobki. Blisko 2,5 mln euro zarobił klub na sprzedaży trzech zawodników. Na warsztat trafiły też nowe ekskluzywne modele aut - Lexus oraz Volkswagen. Ponadto na czytelników czekają też nowinki ze świata mody, urody i nowych technologii. „Strefa Biznesu” już dostępna w salonach Empik i dobrych salonach prasowych oraz bezpłatnej dystrybucji w wybranych punktach na terenie województwa.



aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty, pl

REKLAMA

008569770

WIELKI KONKURS FILMOWY

PERANTYST: WIELKOPOLSKA

100 ROCZNICA

NIE ZMARNUJMY

WASy, T€J\€J!

ZADANIE: Nakręć film

TEMAT: Powstanie Wielkopolski

PULA NAGRÓD: 50 000 zł

Szczegóły na gtoswielkopolski.pl/konkurs100

REKLAMA

008569770

WIELKI KONKURS FILMOWY

PERANTYST: WIELKOPOLSKA

100 ROCZNICA

NIE ZMARNUJMY

WASy, T€J\€J!

ZADANIE: Nakręć film

TEMAT: Powstanie Wielkopolski

PULA NAGRÓD: 50 000 zł

Szczegóły na gtoswielkopolski.pl/konkurs100

HONOROWY PATRONAT:

WIELKOPOLSKIEGO

PARTNER STRATEGICZNY:

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

PARTNERZY:

AutOirarta Wielkopolska

ORGANIZATOR:

POLSK PRESS* POZNAŃ

Ukrainiec haruje, zarabia i śle do domu. Ile dokładnie?

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan
@polskapress.pl



Spółeczeństwo

W rodzinnej Połtawie więcej niż 5 tys. hrywien (660zł) Igor nigdy nie zarobił. W Polsce wyciąga 3,5 tys. zł „na rękę” i połowę wysyła do domu. Szczęściara - mówią o żonie Igora znajomi. Ona mówi, że szczęście to rodzina w komplecie.

Co musieć wydarzyć, by człowiek zdecydował się na zarobkową emigrację? Jeśli w ojczyźnie zarabia grosze, nie ma perspektyw, rodzi mu się dziecko, a znajomi już chwalą sobie „rabotę na Polrze” - rozwiązanie pojawia się samo. Tak było w przypadku Igora.

Nasze życie na Ukrainie

Od ponad roku Igor pracuje i mieszka w średniej wielkości mieście w Kujawsko-Pomorskiem. W blisko 300-tysięcznej Połtawie zostawił żonę Julię, małego synka i życie bez nadziei. W mieście nad Worskłą pracował w dużym zakładzie produkcyjnym.

- Najczęściej moje wynagrodzenie wynosiło 4 tysiące hrywien (ok. 528 zł). W dołach miesiącach udawało się wyciągnąć do 5 tysięcy (660 zł) - opowiada Igor.

Teraz wyobraź sobie, Czytelniku, że mając do dyspozycji taką sumę (żona zajmuje się dzieckiem) musieć utrzymać mieszkanie, wyżywić i ubrać trzypersonalną rodzinę. Igor i Julia w Połtawie mieszkają w M-3 o powierzchni 45 metrów kw. Latem całość opłat zato lokum zamyka się w 600 hrywnach. Już jednak jesienią, ze względu na koszty ogrzewania i większe

zużycie prądu koszty rosną. Zimą wynoszą 1500 hrywien.

Najgorsza jednak jest drożyna w sklepach. - To po prostu szaleństwo! - podkreśla Julia. - Ceny rosną teraz codziennie. Idziesz do sklepu i naprawdę nie wiesz, co cię dziś załamie...

Mamy wrzesień 2018 roku. Żeby mieć i ser, i wędlinę na śniadanie, a na obiad jakieś mięso, to 150-200 hrywien trzeba wydać dziennie! Przykładowe ceny z połtawskiego marketu? Proszę bardzo.

- Zwykły chleb: 13 hrywien (1,7 zł). Litr mleka: 20 hrywien (2,6 zł). Kilogram fileta z kurczaka: 90 hrywien (11,8 zł). Kilogram sera żółtego, w zależności od gatunku: 150-200 hrywien (19,8zł-26,4 zł) - wylicza Julia.

Jak widać, ceny podstawowych artykułów spożywczych na Ukrainie są prawie takie same, jak w Polsce. Tyle że przy pensji odpowiadającej ok. 600 złotym nie można sobie pozwolić na codzienne kupowanie sera czy mięsa.

A ubrania? Znowu ceną są porównywalne. - Ciuchy w polskiej galerii handlowej i na Ukrainie kosztują w przeliczeniu tyle samo. Zawsze można się jakoś ratować. U nas też są tanie sklepy typu „u Chińczyków” - mówi żona Igora, która już odwiedzała go z dzieckiem w Kujawsko-Pomorskiem.

Odkąd Igor zarabia w Polsce, życie tej rodziny finansowo się poprawiło. To bezsprzeczne. O prawdziwym szczęściu ta rodzina będzie mówiła jednak dopiero wtedy, gdy żyć będzie

Zwykły chleb: 13 hrywien (1,7 zł). Lit mleka: 20 hrywien (2,6 zł). Kilogram fileta z kurczaka: 90 hrywien (11,8 zł). Jak w Polsce...

razem. Przygotowują się do tego, rozglądają za dobrą pracą dla Julii, pytają o załatwienie formalności, związanych z legalnym pobytom, zatrudnieniem i dzieckiem (w przyszłości jest przecież szkoła).

Życie Igora w Polsce

W miasteczku w Kujawsko-Pomorskiem Ukrainiec znalazł dobrą pracę w niewielkim, ale rentowanym przedsiębiorstwie rodzinnym. Prowadzą je Polacy, ale Ukraińców zatrudniają od dawna. To właśnie rodacy z Połtawy pomogli Igorowi zakotwiczyć się w naszym regionie.

Teraz Igor zarabiamiesięcznie do 3,5 tys. zł. To zarobki okupione pracą we wszystkie soboty w miesiącu i ponadto z dodatkowych fuch. Bo Igor z tyłu głowy ciągle ma myśl o tym, że nie przyjechał do Polski na wakacje.

- Pewnie, że nie każdy Ukraińiec w naszym mieście tak dobrze zarabia - przyznaje Natalia, przyjaciółka Igora. - Ale każdy dojazd do pracy ma darmowy, bo akurat u nas autobusy miejskie są bezpłatne.

Ukrainiec wynajmuje skromne mieszkanie, za które miesięcznie płaci 800 zł (czynsz z prądem i ogrzewaniem). Na jedzenie i higienę miesięcznie wydaje 500-600 zł. Każdego miesiąca wysyła więc na Ukrainę od 1,5 do 2 tys. zł. To równowartość 3 lub 4 pensji w połtawskiej fabryce.

A będzie nas jeszcze więcej...

Za 2-3 lata emigracja z Ukrainy zacznie spadać - ogłosił na początku br. Serhii Nikolaichuk, dyrektor Departamentu Polityki Monetarniej oraz Analiz Ekonomicznych Narodowego Banku Ukrainy. Szacunki, dotyczące liczby Ukraińców pracujących są różne. Wynoszą od 1,3 do 2,3 mln osób. Z tej liczby aż 40 procent Ukraińców pracuje



Ukraińcy cenią nadgodziny i fuchy. Nie przyjechali do Polski na wakacje

nad Wisłą, choć oczywiście nie wszyscy na stałe. Warto wspomnieć, że jeszcze w 2014 roku 40 procent ukraińskiej emigracji zarobkowej koncentrowała się w Rosji, a w Polsce - 15 procent. Po czterech latach proporcje się odwróciły.

Swoje optymistyczne założenie, dotyczące malejącej emigracji, Serhii Nikolaichuk opiera na wierze w systematyczne wyrównanie poziomów życia między Ukrainą i Polską. Nasi rozmówcy tego optymizmu nie podzielają. Mówią wprost, że nic nato nie wskazuje.

- Wybieramy Polskę, ponieważ jest blisko, a mentalność i kultura ludzi są podobne. Poza tym procedury związane z wyjazdem (w porównaniu do innych państw Unii) są łatwiejsze. Wielu Ukraińców chcia-

łoby ściągnąć tu rodzinę z tego względu, że Polska to prostu stabilny kraj. Tu nie zgadujesz codziennie, ile zapłacisz w sklepie i jaka wypłatę dostaniesz - podsumowuje Natalia.

Koleżanka tej Ukrainki, nauczycielka drugiej klasy szkoły podstawowej w opisywanym miasteczku, od września ma już w swojej klasie troje ukraińskich dzieci. I wszyscy mówią, że „to dopiero początek”. W Bydgoszczy, Toruniu czy Włocławku szkoły z ukraińskimi uczniami osławają się od kilku lat.

Bez Ukraińców plaża

Wszystkie znaki na niebie i na ziemi wskazują, że Ukraińców w naszym regionie systematycznie przybywa. Widzi i słyszy to każdy, potwierdzają urzędowe statystyki.

Przez trzy kwartały 2017 r. w Kujawsko-Pomorskiem powiatowe urzędy pracy zarejestrowały 5127 oświadczeń pracodawców (w tym agencji pośredniczących) o powierzeniu pracy cudzoziemcom. 96 proc. oświadczeń dotyczyło obywateli Ukrainy. W porównaniu z analogicznym okresem roku 2016 odnotowano wzrost o 50 proc.

Od stycznia do końca maja br. takich oświadczeń zarejestrowano już 28 708. - Ponad 93 procent z nich dotyczyło Ukraińców - podkreśla Justyna Grębińska z Wojewódzkiego Urzędu Pracy. - Prym wiodą powiaty: sepeleńskie, grudziądzki, bydgoski i toruński.

Są już w regionie takie przedsiębiorstwa, jak producenci świec czy przetwórcy rybne, w których załoga w znakomitej większości składa się z Ukraińców. Na miejsce pracowników ze Wschodu nie znalazłyby Polaków, gotowych do ciężkiej pracy za najniższe krajowe wynagrodzenie.

Spytaj krewnego, znajomego

Jak się czują Ukraińcy w Polsce? Ich samopoczucie determinuje los zarobkowego emigranta, podobny do losu Polaka na saskach. Wystarczy zapytać kogoś z rodziny czy znajomych, jak mu było w Anglii, Niemczech, Holandii... Tędyż uniwersalne doświadczenia, mimo różnic kulturowych. ©R

PS Za merytoryczną pomoc autorka tekstu dziękuje Oksanie i Romanowi.

Polska to prostu stabilny kraj. Tli nie zgadujesz codziennie, ile zapłacisz w sklepie i jaka wypłatę dostaniesz

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? **Telefonicznie:** 94-3473516
Przez internet: [ogloszenia.gratka.pl](#)
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94-347 3516, 3473511, 347 3512, fax 94 3473513
Oda: Stupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Stupsk, tel. 59848 8103, fax 59848 8156
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 914813361, 48133 67, fax 91433 48 60

Nieruchomości

MIESZKANIA-SPRZEDAM

2-POK. 32,90m² lub zamienią. Stupsk, 604360970.

MIESZKANIEC nowe) 80m², winda, 2 garaże, komórki i piętro, Koszalin ul. Zientarskiego tel. 609-665-977

MIESZKANIA-KUPIĘ

2-POK. gotówka, 795-620-501K-lin

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

2-POKOJOWE tel. 693-051-242. GK

2-POKOJOWE, 721-163-421.

BLISKO Emki 3 pok. tel. 503-873-004

KAWALERKA Centrum, 502-490-970 gk

DOMY - SPRZEDAM

PÓŁ domu - bliźniak 107,60m², 5 pokoi, działka 0,18h + budynki gosp., 230 tys. zł Połczyn-Zdrój 730749261 po g. 16.00

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

DO wynajęcia magazyn 530m² z rampą Koszalin tel. 512-299-104

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKA 570m centrum Połczyna Zdroju sprzedam tel. 512-299-104

DZIAŁKA bud. pięknie położona na górze, przy lesie K-lin, 609-665-977

DZIAŁKĘ 60arów Lubiatowska 220 sprzedam tel. 518531677, 503690102

GARAŻE

GARAŻ Koszalińska 2. Stupsk, 59/8442643.

008235241



GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **mm**

Transport i montaż

ffieŁfB\$ca<y **KRAJ**

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

POŚREDNICTWO

NIERUCHOMOŚCI-SZCZERBIEŃSCY. K-lin, ul. Bogustawa II 3, 512-299-104.

INNE

"OMEGA" - wyceny, obrót Stupsk, ul. Starzyńskiego 11, tel. 598414420, 601654572 [www.niemchomosci.slupsk.pl](#)

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

ZNACZKI pocztowe, 59/8442643.

FOTO. KSIĄŻKI

ALBUMY, książki, płyty muzyczne. Skup. 509-675-586, 508-245-450.

LOMBARDY

AUTO-LOMBARD, skup złota, RTV K-lin ul. Młyńska 63, 509-345-577.

MATERIAŁY BUDOWLANE

! NAJTANIEJ Używane konstrukcje stalowe, blachy dachowe, profile i rury stalowe tel. 889009001 NIEMICA

STYROPIAN producent, dostawa, tel. 52/331-62-48.

REKLAMA

158567205

ABAKUS

dołącz do grona zadowolonych Klientów

TANIO I BEZPIECZNIE

Nie wydawaj na ogłoszenia

Nie trać swojego czasu

Dodaj swoją nieruchomość do

NASZEJ BAZY OFERT

(o b o k Z w i ą z k o w c a)
tel. 661-841-555
[www.abakus-nieruchomosci.pl](#)

klucze w biurze - pilna sprzedaż
TANIE 2 pokoje II p
rej. Karłowicza 148 000,-

Dom - możliwe szybkie wydanie
rej. Chafubińskiego 509 000,-

Kupujący bez prowizji
2 pok. tylko 146 000,-
Nasz Dom



klucze w biurze
2 pok. II p. rej. Sikorskiego
168 000,-

Zamiana 2 pok. IV p. loggia
Przylesie, ciepłociąg
na 2 pok. niższe piętro

loggia, 3 pok.
z wyposażeniem
rej. Sikorskiego 193 000,-
1 pokojowe
rej. Radogoszczańskiej
99 000,- klucze w biurze

MEBLE

SPRZEDAM meble antyki 100-letnie, 696-718-614, 604-737-330.

INNE

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

SAAB 9-3, 2, 2, TDI, 2001r., plus koła zimowe, 502-867-720

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup- skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTA i busy kupią, 504-672-242

AUTO skup wszystkie 695-640-611

AUTO skup, każde. 797552040

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup całych i uszkodzonych. 59/8119150, 606206077.

AUTOKASACJA Świeszyno. 608421479

USŁUGI

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512 170 975.

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

DLA każdego! Koszalin, 512 276 994.

KREDYTY Nowe. Stupsk, 516 593 005.

KREDYTY tanio. Stupsk, 59/842-92-38.

POŻYCZKI "Związkowiec" 699186581

Pożyczki w domu Klienta! Dzwoni teraz tel. 22123 0000. RRSO 178%.
Właścicielem marki jest Everest
Finanse SA.

SZYBKIE pożyczki. 501982756.

Nauka

KURSY/SZKOLENIA

006728442

KURSY WÓZKI WIDŁOWE HDS, ŻURAWIE



WSZYSTKIE KATEGORIE
® 604 661 601
® 508 199 537

Dogodne terminy

Praca

ZATRUDNIJ

BUDOWLAŃCÓW zatrudnią tel. 601 774369.

CAŁOROCZNY ośrodek rehabilitacyjny w Ustroniu Morskim zatrudni: pielęgniarkę. Kom: 518-425-300.

DO prac ogólnobudowlanych, obsługa piaskarki - przyuczę 660-677-713.

DO pracy fizycznej młodego, wynagr. tygodniowe tel. 794-690-168 Koszalin

DO restauracji z własnym autem na stałe i dorywczo, 602-133-125.GK

DPS Koszalin zatrudni i pielęgniarkę, tel. 94 717 08 90.

GERMANIA Care - opieka Niemcy 943424056, 509780868

HOTEL Monika K-lin św. Wojciecha: do sprzątnia (10-14) 504038644

KIEROWCA kat. BE 732-692-240. GK

KRAWCOWA Sianów, 607-350-308.

KURIERA, sprzedawcę z samochodem - wyjazdy zagraniczne tel. 604913816

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 535 340 311 [www.ambercare24.pl](#) dzisiaj 70 ofert!

PANIA do sprzątnia biur. Ustka, 668484910.

PANIA do sprzątnia klatek schodowych. Stupsk, 668484910.

PIZZERMAN, 602-133-125.GK

POMERANIA Frucht Sp. z o.o. w Dziwogórze poszukuje Księgowego. Doświadczenie stanowiskowe min. 3 lata, mile widziana znajomość Angielskiego lub Niemieckiego. Wykształcenie wyższe ekonomiczne lub rachunkowe. CV, LM z referencjami: katarzyna.szalek@pomerania.pl

PRACA w Niemczech dla Opiekuna/ki Seniorów. Atrakcyjne wynagrodzenie, szybkie wyjazdy, pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Promedica24:505 337 777.

PRACOWNIKÓW budowlanych, Koszalin, Białogard. 508-265-996.

PRACUJ jako Opiekunka Seniorów w Niemczech. Organizujemy kursy języka niemieckiego od podstaw w Koszalinie i Świdwinie. Teraz atrakcyjne bonusy jesienno-zimowe! Tel. 501357 022, Promedica24

SPAWACZ TIG, ślusarz. "Irbud" Koszalin, 696-229-743.

ŚLUSARZ - praca jednozmianowa, umowa, dobre warunki, tel: 880905400

TERMOGAZ sp. z o.o zatrudni operatora minikoparki oraz pracowników do budowy sieci i przyłączy gazowych. Wysokie wynagrodzenie, możliwość zdobycia uprawnień. Tel.609-505-642

ZATRUDNIĘ pielęgniarkę, technika rtg w niepublicznym zakładzie opieki zdrowotnejmedicpraca@interia.pl

Zdrowie

GINEKOLOGIA

GINEKOLOG -farmakologia 515417467

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek. Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM - ěsperal 602-773-762

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317.

OPIEKA

ALKOHOLIZM- leczenie, zastrzyki, ěsperal tel: 601-968-537

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV wszystkie typy, bezpłatny dojazd, anteny, 94/3457461

PRALKI Naprawa w domu. 603-775-878

PRALKI, urządzenia elektr., gastronomiczne. Chłodnictwo. 507-380-118.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A. Studnie, 514-792-460.

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

CYKLINIARSKIE bezpył. 889-634-534

CYKLINOWANIE bezpył. 502-302-147

CYKLINOWANIE bezpył. 511-323-367

CYKLINOWANIE bezpyłowe 537583333

DACHY- dekarstwo 94/3412184

MALOWANIE remonty 500354255 GK

REMONTY od A do Z tel. 660-683-933 gk

REMONTY. Stupsk, 535471568

STANY surowe 94/3412184

SUCHE zabudowy 94/3412184.

INSTALACYJNE

C.O. hydraulic. wod. kan.515-708-887

ELGAZ-AUTORYZOWANY Serwis kotłó gazowych, naprawa, konserwacja, modernizacja, 600117 067, [www.elgaza.pl](#)

GAZOWE -urządzenia, naprawa/ wymiana 606-579-846 GK

HYDRAULICZNE, tel. 607 703 135.

HYDRAULIKA 24h, inne, 798-618-871.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE mieszkań, 604-129-643.

SPRZĄTANIE strychów, garaży piwnic, wywóz starych mebli, 607-703-135

INNE

DETEKTYW-KOSZAUN.PL 602601166

Zwierzęta

INNE

SOKOŁÓW skup bydła, 500-277-836

Matrymonialne

55-LATEK pozna Panią z okolic Koszalina w zbliżonym wieku, mile widziana Ukrainka 609-377-487

66-LETNIA wdowa pozna pana 60+ ze Stupska lub okolic, 696273280.

Różne

SKUP ZŁOTA, NAJLEPSZE CENY 85zł/g BLACK LOMBARD WAŃKOWICZA 36a 668-369-365

TAROT, 602-211-800.

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPIĘ peluszkę, łubin, wykę, gorczycę tel.604250237

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI odchowane, 696-462-482.

KURKI odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, przepiórki. Dowóz. 600539 790

SKUP bydła w każdej kondycji GOTÓWKA z vat. tel 791-248-252, 665-804-060.

SKUP bydła i trzody. Tel.602-469-399.

Towarzyskie

ADRIANA nowa Koszalin, 516-310-343

AKTYWNA dojrzała. 507-719-333. GK

DOJRZAŁA 40-stka Stupsk 500362030

KOSZALIN, 531-600-712.

SŁODKA Asia Koszalin 516603622

WIOŁA po 40-tce. K-lin, 691-857-735.

WIOLETTA tel. 881-617-579

ŻANETA 461,693-771-552 Koszalin

REKLAMA

018497890

AGENCJA pracy MertoŃ Sp. * o.o.
(certyfikat nr 5950)

Dobrze płatna praca w Niemczech dla:

HYDRAULIKÓW. ELEKTRYKÓW.
ŚLUSARZY. SPAWACZY.
DEKARZY. STOLARZY. MALARZY
LAKIERNIKÓW. POMOCNIKÓW
(Kontakt: filia Koszalin ul. Adama Asnyka 51

532 249 928. 94 343 00 85
szczecin@hsrioa.com ul

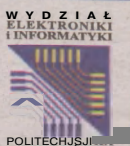
008600825

REKLAMA



POLITECHNIKA KOSZALIŃSKA

Wydział Elektroniki i Informatyki



Dziekan i Rada Wydziału Elektroniki i Informatyki ogłaszają nabór na:

STUDIA DOKTORANCKIE

stacjonarne w dyscyplinach:

• **Elektronika** • **Informatyka**

Zgłoszenia do 26.09.2018r.

Zajęcia od semestru zimowego 2018/2019 r.

Informacja dla kandydatów:

tel. 94 34-78-742 lub 702

[www.weii.tu.koszalin.pl](#)

e-mail: [barbara.dowgielewicz@tu.koszalin.pl](#)

Koszykówka

Zwycięstwo Polaków

Polacy ponownie zwyciężyli w meczu pokonali w Ergo Arenie 79:74 (21:21, 10:15, 23:22, 25:16) Chorwatów i nadal liczą się w grze o wyjazd na mistrzostwa świata do Chin. Punkty: Cel7 (1), Slaughter 12 (2), Ponitka 12(1), Wacziński 21(4), Hrycaniuk 14 oraz Sokołowski 5 (1), Sulima 6, Łuczyński 2, Gielo 0, Witliński 0, Gruszecki 0.

(STEN)

Piłka nożna

„Młaka” w rezerwach Legii

Krzysztof Mączyński został przesunięty do treningów z II drużyną Legii – taką decyzję podjął sztab szkoleniowy warszawskiego zespołu.

(BOCH)

Sport w telewizji

Środa. 19-09. godz. 7.35 i 10.30

TV Sport tenis: turniej kobiet w Tokio, - 15.55 i 15.55 **Eleven Sports** 1

tenis: turniej mężczyzn w Sankt Petersburgu, 14.30 **Eurosport** 1

kolarkarstwo: Giro di Toscana (2. etap), 14.45 **Polsat Sport Premium** 1

piłka nożna: Ajax – AEK Ateny (Liga Mistrzów), 14.45 **Polsat Sport Premium** 2

piłka nożna: Schalke – Hoffenheim (LM), 14.45 **Polsat Sport**

piłka nożna: GKS Katowice – Odra Opole, - 19.55 **Eleven Sports** 1

piłka nożna: Sampdoria – Fiorentina, 20.50 **Polsat Sport Premium** 1

piłka nożna: Benfica – Bayern (LM), 20.50 **Polsat Sport Premium** 2, 20.55 **TVP** 1

piłka nożna: Real M. – Roma (LM), 22.55 **TVP Sport**

piłka nożna: skróty meczów Ligi Mistrzów

(BOCH)



Do 50 goli w Champions League Robertowi Lewandowskiemu brakuje jeszcze pięciu trafień

„Lewy” Ligę Mistrzów rozpocznie w Lizbonie

Piłkarz nożny

Filip Bares

sport@polskapress.pl

Real Madryt Juventus, Bayern i obokubiz Manchesteru dzisiaj rozpoczną sezon w Lidze Mistrzów.

„Królewscy” zmierzają się z AS Roma – drużyną, która w poprzedniej edycji wyeliminowała Barcelonę i wystąpiła w półfinale Champions League. W Realu obecny sezon – już bez Cristiano Ronaldo – może się okazać zmartwychwstaniem Karima Benzemy, który przez ostatnie lata był mocno krytykowany. A teraz? – W ogólnie dziwi mnie jego dobra dyspozycja. To świetny zawodnik, widełnym dla napastnika wieku. Chcemy, żeby kontynuował to, co do tej pory dla nas robi – stwierdził trener Realu Julen Lopetegui.

Dziś wieczór zagra też Robert Lewandowski, dotychczas zdobywca 45 goli w LM. Bayern Monachium zmierzy się na wyjeździe z Benfiką Lizbona.

– Jesteśmy zadowoleni, że Liga Mistrzów w końcu rusza. Tutaj wszyscy zaczynają od zera – powiedział Manuel Neuer, bramkarz Bawarczyków,

który wrócił na dobre do gry po sezonie pełnym problemów zdrowotnych.

W bramce Juventusu Turyn dziś spodziewamy się natomiast Wojciecha Szczęsnego. Polak zagra u boku Cristiano Ronaldo (120 bramek w Champions League!) przeciwko Valenci. Czy Portugalczyk był brakiem elementem układanki Massimiliano Allegriego i z nim „Stara Dama” zdobędzie w końcu upragnione trofeum? W ostatnich latach Ronaldo udowodnił, że w najważniejszych meczach gra najlepiej, a szczególnie w Lidze Mistrzów, gdzie zdobył bramki w trzech finałach czy strzelił rekordowe 17 goli w sezonie 2013/2014. Cristiano wznosił Puchar Europy już pięć razy i dzięki kolejnemu zwycięstwu zostałby współliderem tego rankingu (razem z Francisco Gento – Real Madryt w latach 50. i 60.). Dodatkowo triumf z Juventusem oznaczałby, że Ronaldo wygrał trofeum z trzema różnymi klubami – atosażka, która do tej pory udało się tylko Clarence’owi Seedorfowi.

To jednak przyszłość odległa, finał rozgrywek 1 czerwca przyszłego roku na stadionie Atletico w Madrycie.

Dziś natomiast kibice będą też mogli zobaczyć oba kluby z Manchesteru – United i City. Podopieczni Jose Mourinho zmierzają się na wyjeździe z szwajcarskim Young Boys Berno – zespołem, który debiutuje w LM i nie daje mu szans na zdobycie choćby punktu w grupie z „Czerwonymi Diabłami”, Juventusem i Valencią.

Środowy mecz na ławce rezerwowych ma rozpocząć Alexis Sanchez, który zaniemnieli wielu okazał się transferową wpadką Mourinho. Chilijczyk ostatecznie zdobył dla MU zaledwie trzy bramki i wydaje się zagubiony na boisku. Zamiast niego, mecz ma zacząć Marcus Rashford.

Natomiast Manchester City podejmie na Etihad Stadium Olympique Lyon. Podopieczni Pepa Guardioli nie zwalniają od zeszłego sezonu tempa – chociaż problemem drużyny jest kontuzja Kevina De Bruyne, który najprawdopodobniej wróci dopiero za parę miesięcy. Jednak mistrzowie Anglii mają niesamowicie szeroki skład, a latem do swojego arsenału dodali Riyada Mahreza z Leicester.

Wczorajsze mecze Ligi Mistrzów zakończyły się po zamknięciu wydania. ©R

Halo. ktoś nad tym panuje?!

Skłóćka

Tomasz Biliński, wama

tomasz.bilinski@polskapress.pl

Dla bezpieczeństwa babybędcodziennierobiłzrzutyderanuz regulaminu mistrzostw świata – żałował kilka dni temu trener reprezentacji Polski Vital Heynen. Działania organizatorów są coraz bardziej żałosne. Przed decydującymi meczami znów zmienia zasady.

„Ważna informacja dotycząca regulaminu MŚ. Nawinosek PZPS, FIVB doprecyzuje regulamin irożele dzisiaj do wszystkich uczestników mistrzostw specjalny komunikat, iż do drugiej rundy zaliczane są zarówno punkty, jak i zwycięstwa” – poinformował na Twitterze Polski Związek Piłki Siatkowej.

Nie byłoby tym nic dziwnego, gdyby nie to, że zmiany regulaminu MŚ zostały naniezione... dziewięć dni przed rozpoczęciem turnieju. Włoszech i w Bułgarii. Chodzi o doprecyzowanie istniejącego już przepisu, We wcześniejszej wersji było podane, że drużyny, które awansowały do drugiej rundy, zaliczają punkty z pierwszej. Z rozmów wynikało, że chodzi nie tylko o nie, lecz także o zwycięstwa, czyli czynnik decydujący o kolejności w grupie w zakończeniu wczorajszego turnieju. Jednak skoronie mego napiśmienie, to organizatorzy mają pełne pole do popisu, z czego już kilkaraz wykorzystali.

Im bliżej końca pierwszej rundy, tym więcej wątpliwości,

Tym bardziej że odczasu losowania grup mistrzostw świata organizatorzy zdążyli zmienić terminarz i drabinkę turnieju, chwilę przed turniejem chcieli zmniejszyć liczebność kadr zespołów, zapomnieli o przerwie technicznej w meczu otwarcia, a siatkarze zamiast autokarami muszą jeździć na własny koszt taksówkami, bo zapomnieli ich odebrać po treningach. Słowem – siatkówka na światowym poziomie. Dlatego PZPS wolał się upewnić, że nie będzie stratny, no i izłożył w FIVB wniosek.

Doprecyzowanie przepisu jest bowiem korzystne dla Biało-Czerwonych. Bez względu na wynik wczorajszego meczu z Bułgarią (zakończył się po zamknięciu wydania), spotkania drugiej fazy Polacy także będą rozgrywać w Warnie. Wygrywając 3:0 z Iranem w poniedziałek, pozabawili ten zespół szans na zajęcie pierwszego miejsca. – Bardzo dobrze broniliśmy i widać było, że Irańczykowie irytowało. Zaczęli ryzykować, co kończyło się ich pomyłkami – podsumował Jakub Kochanowski, który zapewnił, że polski zespół nie patrzył, z kim przyjdzie mu grać i gdzie. – Przyjechaliśmy wygrać w każdym kolejnym meczu i wrócić z mistrzostw z czymś.

Środa i czwartek będą dniami przerwy w turnieju. Od piątku do niedzieli odbędzie się druga faza MŚ, w której 16 zespołów będzie podzielonych na cztery czterozespołowe grupy. Kolejnej rundy przejdą ich zwycięzcy oraz dwie najlepsze drużyny z drugich miejsc. ©R



Polacy pokazali kawał dobrej siatkówki w poniedziałkowym meczu z Iranem, który wygrali 3:0 (25:21, 25:20, 25:22)

REKLAMA

008592233

BLACHY PRUSZYŃSKI

Wspieramy



Gry pucharowe rządzą się swoimi prawami



Karol Petrus (z lewej) liczy, że jego zespół Karol Milarex Pęplino awansuje do czwartej rundy

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@gp24.pl

Piłka nożna

Futbolowe drużyny nie mają chwili wytchnienia nie tylko w swoich ligach, ale także rywalizują w pucharowych rozgrywkach. Dzisiaj (19 września) rozegrane zostanie 8 meczów w ramach trzeciej rundy Pucharu Polski w podokręgu słupskim. Siedem spotkań rozpocznie się o godz. 16 i grać będą: Pogoń II Lębork - Jantaria Pobłocie (stadion przy ul. J. Kusocińskiego), Chrobry Charbrowo - Leśnik Cewice,

Czarni Czarne - Zawisza Borzytuchom, MKS Debrno - Piast Agrochem Człuchów, Kaszubia Studzienice - Prime Food Brda Przechlewo, Lipniczanka Lipnica - Myśliwiec Tuchomie, Słupia Kobylnica - Sparta Sycewice, Słupia Charnowo - Stal Jezierzycze. Jeden mecz rozpocznie się później. O godz. 17 Błękitni Głównicy spotkają się z Karolem Milareksem Pęplino. - Los tak chciał, że w bardzo krótkim okresie spotykamy się ponownie z Piastem Człuchów. W minioną niedzielę na debrnieńskim stadionie w meczu okręgówki był remis 5:5. Nasza drużyna będzie chciała zmaść plamę, bo pro-

wadziła już 4:1 i dał się dogonić. Teraz zawodnicy będą chcieli się pokazać z jeszcze lepszej strony. W naszych szeregach może zabraknąć dwóch podstawowych graczy, ale to wszystko wyjaśni się niemal w ostatniej chwili, bo są problemy ze zwolnieniem z pracy. Na pewno bój będzie trudny. Wszyscy w Debrnie liczymy na zwycięstwo. Pucharowe granie traktujemy niezwykle poważnie - oznajmia Sebastian Michno, prezes Miejskiego Klubu Sportowego Debrno. Zawsze potyczki pucharowe rządziły się swoimi prawami i obfitowały w niespodzianki. Nie inaczej powinno być również w tej edycji.

Salos Słupsk zdobył złoto i dwa srebra

Koszykówka i piłka nożna

Krzysztof Niekrasz

krzysztof.niekrasz@polskapfess.pl

Złoty medal i jednocześnie tytuł mistrza Polski zdobyły koszykarki (roczniki 2001/2002) Salosu Słupsk, których szkoleniem zajmuje się Bogdan Barcikowski. Słupszczanki dokonały tego wyczynu podczas XXVI Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Salezjańskiej, które rozegrano w Kutnie.

Najpierw w eliminacjach słupskie koszykarki miały za przeciwniczki zespoły salezjańskie z Krakowa i Ostrowa Wielkopolskiego. W obu spotkaniach wyższość słupszczanek nie podlegała dyskusji. Z krakowiankami zanotowano wynik 50:21, a z ostrowiankami 43:16. W finale ekipa ze Słupska spotkała się z Salosem Płock. Mecz był niezwykle wyrównany, gdyż obie ekipy prezentowały zbliżony poziom.

Wynik dla Słupska trójką otworzyła Wiktoria Gałka, ale później zarysowała się lekka przewaga silniejszych fizycznie płocczanek. Pierwsza kwarta 12:17. Wyrównana walka trwała także w drugiej partii. Po tej kwarcie było 21:24. W kolejnej odsłonie odrobinę lepiej radziły sobie słupszczanki, które wyszły na prowadzenie 37:34 i swoją dobrą grę kontynuowały. W dalszej fazie rywalizacji osiągnęły nawet 9-punktowe prowadzenie 46:37.

Od tego momentu na 3 minuty przed końcem spotkania w grę słupskiej drużyny wdarł się chaos. Udana akcja trójkowa płocczanek tchnęła w nie nadzieję i losy spotkania rozstrzygnąć się miały w samej końcówce meczu. Na 35 sekund przed końcową syreną ekipa z Płocka wyszła na jednopunktowe prowadzenie. Słupszczankom pozostało niewiele czasu do zmiany rezultatu. Udało się skutecznie. Akcją podkoszową (po dobitce) zakończyła Kaja Karnicka i Słupsk odzyskał prowadzenie i utrzymał je do ostatniej syreny. Końcowy wynik 49:48 i radość słupszczanek, że zdobyły tytuł mistrzyń Polski organizacji Salos RP. Najskuteczniejszą koszykarką ze Słupska w finałowym meczu była Gałka (18 punktów). Poza nią do złotego sukcesu przyczyniły się: Natalia Andrzejczuk, Gabriela Pępko, Wiktoria Szreder, Kaja Karnicka, Barbara Jedlecka, Aleksandra Madura i Róża Jazowska. Dwa srebra wywalczyli piłkarze słupskiego Salosu, którzy byli młodsi od rywali. Pierwsze w 11-osobowej piłce nożnej (grały 3 ekipy) kategorii B słupszczanie pokonali Ełk 2:1 i przegrali z Kutnem 0:4. Drużynę ze Słupska prowadzili Piotr i Damian Szymańscy. Drugie było w szóstkach piłkarskich w kategorii C. W fazie grupowej słupski zespół wygrał dość gładko z SCS Amico Lublin 5:2 i z SL Salos RP Kraków 9:0. W finale Słupsk przegrał z Ełkiem 0:3. Trenerami piłkarzy byli Rafał Mikucki i Marcin Motek. W XXV IOIMS uczestniczyło 800 młodych osób. ©®

IMiToH

Judo

Przyjmują zapisy i zapraszają na XVI Międzynarodowy Memoriał im. Zbigniewa Kwiatkowskiego

Towarzystwo Sportowe Judo Gryf Słupsk zaprasza wszystkie dziewczęta i chłopcy ze szkół podstawowych oraz przedszkoli (5-6 lat) na zajęcia judo. Zapisy przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godz. 16-19. Trenerzy czekają w hali judo na stadionie 650-lecia (ul. A. Madalińskiego) w Słupsku.

W najbliższą sobotę (22.09) odbędzie się XVI Międzynarodowy Turniej Judo im. Zbigniewa Kwiatkowskiego (20.05.1958r. - 30.06.1990r.). To był judoka w Gryfie Słupsk, który poskończeniu studiów we Wrocławiu wrócił do grodnad Słupia i zajął się szkoleniem w słupskim klubie, zginął śmiercią tragiczną w wypadku samochodowym. Miał 32 lata. Patronat nad imprezą objął prezydent miasta. To najważniejszy turniej w tej dyscyplinie w grodzie nad Słupia. Rywalizacja w hali lekkoatletycznej na stadionie 650-lecia w Słupsku. Otwarcie zawodów o godz. 10.45. (FEN)

Strzelectwo Zawody w niedzielę

KS Gryf Słupsk zaprasza do udziału w amatorskich zawodach strzeleckich. Będą w niedzielę (23.09) o godz. 9 na strzelnicę przy ul. Zamiejskiej w Słupsku. (FEN)

PUkanożna Znany jest termin meczu pudiarowego w Tonmłu

W 1/32 finału Pucharu Polski piłkarze drugoligowej Elany Toruń (obecnie IV miejsce) spotkają się z pierwszoligową Bytovią Bytów. Mecz na toruńskim stadionie 26.09 (środa) o godz. 15.30. (FEN)

Niedługo będzie Gala Sportów Walki

Sporty walki

Krzysztof Niekrasz

krzysztof.niekrasz@polskapfess.pl

Tak jak rok temu Kobylnica będzie miejscem zmagania dalekowschodnich sztuk walki w ramach tradycyjnej Gali Sportów Walki im. Michała Godnicza (był to zawodnik i trener jiu-jitsu Słupskiego Klubu Karate Champion, który zmarł w wieku 55 lat). Poraż kolejny patronat nad imprezą objął Leszek Kuliński, wójt gminy Kobylnica. To będzie wielkie wydarzenie sportowe, tak uważają organizatorzy: mistrz świata sensei Marcin Gawlik i sensei Zygmunt Podgórniak ze Stowarzyszenia Karate - Jiu Jitsu - Kobudo Spartans, którzy nauki pobierali u śp. mistrza Godnicza. Do Kobylnicy przyjadą między innymi najbardziej uznane autorytety w dziedzinie jiu-jitsu oraz w innych sportach isztu-



Sporo emocji i adrenaliny dostarczają sporty walki. Że tak jest można się przekonać, bo na galę wstęp będzie bezpłatny

kach walki również): soke Eugeniusz Sikora (10 Dan), soke Daniel Głowacki (10 Dan), soke Wojciech Malczak (10 Dan), wielokrotny mistrz świata Pa-

weł Bombolewski (5 Dan). Gala rozpocznie się w sobotę (29 września) o godz. 9-30 w hali Zespołu Szkół Samorządowych (ul. W. Witosy) w Kobylnicy.

Podopieczni Karola Winiszewskiego wystąpią w reprezentacji Polski

Sporty walki

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

19 taekwondeków z sekcji winiszewski.com brało udział w Centralnym Egzaminie Mistrzowskim Dan Polskiej Federacji Taekwon-do i uzyskało nominację na stopień mistrzowski, w tym główny instruktor Karol Winiszewski zaliczył pozytywnie egzamin na V Dan. 30 osób ze Słupska i Ustki uczestniczyło też w Centralnym Obozie Letnim w Zawoi. Zwieńczeniem wakacji było jednak zgrupowanie Reprezentacji Polski PFT, na którym nominację z rąk Przewodniczącego Sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Ireneusza Rasia na sezon 2018/19 otrzymali: Magdalena Penk, Wojciech Jarystow, Jakub



Magdalena Penk, Wojciech Jarystow, Jakub Gruszewski oraz Bartosz Giez wystąpią w reprezentacji Polski

Gruszewski oraz Bartosz Giez. W sztabie kadry narodowej znalazł się instruktor Karol

Winiszewski. Sekcja zaczyna nowy sezon treningowy, szczególnie na winiszewski.com. ©©